Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Wydanie A Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI Łódź, środa 29 listopada 1961 roku Nr 282 (4668)

Największa hydroelektrownia świata

MOSKWA (PAP). Korespondent PAP, red. Żołątkowski donosi:

W dniu 28 bm. elektrownia bracka na rzece Angarze zaczęła przekazywać energię elektryczną przewodami wysokiego napięcia do odległego o 600 km Irkucka. Wczesnym rankiem premier Chruszczow własnoręcznie przesunął dźwignię, uruchamiając pierwszy turbozespół. Turbina posiada moc 225 tysięcy kilowatów — więcej niż wszystkie elektrownie Rosji przedrewolucyjnej

Po uruchomieniu wszystkich 20 turbin hydroelektrownia bracka będzie największą na świecie. Jej moc wyniesie 4 miliony 360 tysięcy kilowatów.

Brack będzie dawał 22 miliardy kilowatogodzin rocznie — więcej niż najpotężniejsze dziś elektrownie świata im. Lenina i im. XXII Zjazdu na Wołdze — razem wzięte.

Budowa elektrowni brackiej rozpoczęła się sześć lat temu w głuchej tajdze syberyjskiej.

Dar Polonii Kanadyjskiej na szkoły Tysiąclecia

OTTAWA (PAP). — Konsul PRL w Ottawie dr Edward Więcko wydał w Toronto przed powrotem do kraju przyjęcie dla przedstawicieli miejscowej Polonii.

Podczas przyjęcia prezes Polsko-Kanadyjskiego Komitetu Tysiąclecia, Muszyński, przekazał konsulowi w imieniu miejscowej Polonii czek na 10 tys. dolarów na budowę szkoły Tysiąclecia w Opolu.

Strajk powszechny we Francji

Życie w miastach zamarło

PARYŻ (PAP). — We wtorek 28 bm. Francja stała się znowu widownią strajku powszechnego.

Paryż, jak i inne miasta francuskie, przybrał niecodzienny wygląd. Mieszkańcy wstali rano po omacku — już od godz. 6 nie było ani prądu ani gazu. Bardziej zapobiegliwi ubierali się przy świetle świec. Świece migotały też na kontuarach „kafejek". Nie było mowy o ciepłej kawie ani o gorącej wodzie do golenia. Nie działało centralne ogrzewanie...

Tak się zaczęło. Gorsze przeszkody czekały na ulicy — ani metra, ani autobusów, ani taksówek. Tym razem stanęły wszystkie środki komunikacji z kolejami na czele. Jeździły wyłącznie prywatne samochody, które z powodu braku świateł sygnalizacyjnych regulujących ruch tworzyły ogromne zatory na jezdniach. Ochrypli od krzyku, odurzeni wyziewami benzyny policjanci uwijali się jak w ukropie w tym labiryncie wozów usiłując rozwiązać łamigłówki „korków" i rozciąć gordyjskie węzły poplątanych sznurów pojazdów mechanicznych.

Tylko na dworcach kolejowych panowała niezwykła cisza: pociągi drzemały na torach z wygasłymi parowozami i nieczynnymi elektrowozami. Taka sama cisza na lotniskach. Z paryskiego portu lotniczego Orly odleciało zaledwie sześć samolotów. Umilkły radio i telewizja. Nieczynne były kina. Jedynie właściciele odbiorników tranzystorowych zaopatrzonych w baterie mogli słuchać mocno przerzedzonego programu, na który składały się muzyka z płyt i bezustannie nadawane komunikaty o przebiegu strajku. Zupełnie — jak z pola bitwy.

Jest to znów fragment wielkiej bitwy strajkowej, którą toczą ludzie pracy we Francji w walce o swe prawa. Obecny strajk jest wynikiem bojowej inicjatywy podjętej przez 500.000 kolejarzy i przeszło 100.000 pracowników elektrowni i gazowni, Przyłączyli się do nich: personel metra i autobusów, kierowcy taksówek, pracownicy zakładów oczyszczania miast (jeszcze jeden aspekt strajku: ogromne stosy nie wywiezionych śmieci na jezdniach i chodnikach) naziemny personel lotnisk, wreszcie rzeźnicy.

Konsekwencją strajku tych gałęzi działalności publicznej jest unieruchomienie fabryk na skutek braku prądu elektrycznego, zablokowanie biur i urzędów, do których pracownicy nie mogli się udać, bo nie mieli do dyspozycji żadnych środków komunikacji. W sumie — zahamowany został cały normalny bieg życia w kraju.

Po raz pierwszy w jednym dniu strajkują równocześnie kolejarze i pracownicy elektrowni, gazowni oraz pracownicy komunikacji miejskiej. W poprzednich akcjach tego typu zawsze się dzielili: w pierwszym dniu przerywali pracę kolejarze, w następnym — inni.

Uderzające jest zjawisko rosnącej solidarności ludzi pracy we Francji. Jak wiadomo, kierowcy taksówek najwięcej zarabiają wtedy, gdy metro i autobusy są nieczynne.

Strajk powszechny z 28 listopada jest wynikiem ponad 6-tygodniowych rokowań prowadzonych przez centrale związkowe z rządem i przedsiębiorcami. Związkowcy domagają się podwyżki płac o 10 proc. Władze zgadzają się tylko na 2,25 proc., co wobec rosnącej drożyzny jest absolutnie niewystarczające. Rokowania nie doprowadziły do porozumienia.

Chcąc wrogo nastroić opinię publiczną wobec strajkujących rząd rozpowszechnia pogłoski, że podwyżka płac musiałaby pociągnąć za sobą zwiększenie podatków. Opinia publiczna zdaje sobie jednak sprawę z tego, że odpowiednie kwoty można uzyskać bez podwyżki podatków przez zmniejszenie budżetu wojskowego i wydatków na wojnę w Algierii.

Depesze z okazji święta narodowego Jugosławii

WARSZAWA (PAP). Z okazji święta narodowego Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii przewodniczący Rady Państwa, Aleksander Zawadzki oraz prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przesłali depesze z pozdrowieniami do prezydenta FLRJ Josipa Broz-Tito.

Depesze z tej okazji przesłali również minister spraw zagranicznych Adam Rapacki do sekretarza stanu dla spraw zagranicznych FLRJ Koca Popovica oraz przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński do przewodniczącego Centr. Rady Konfederacji Zw. Zaw. Jugosławii — Svetozara Vukmanovic-Tempo.

i Albanii

WARSZAWA (PAP). Z okazji 17 rocznicy wyzwolenia Albanii Rada Państwa i Rada Ministrów PRL wysłały depesze z pozdrowieniami do Prezydium Zgromadzenia Ludowego oraz do Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii.

Z kraju i zagranicy

Konstruktorzy, producenci, użytkownicy —

o maszynach włókienniczych

Rozpoczęli wczoraj 3-dniowe obrady specjaliści i naukowcy, zajmujący się budową maszyn włókienniczych i włókiennictwem. W konferencji, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przem. Włók. biorą udział przedstawiciele Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego ZSRR, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Czechosłowacji, Stowarzyszenia Techników NRD i Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Jugosławii.

Jak przebiegają prace naukowo-badawcze nad maszynami włókienniczymi w zakładach, pracowniach i laboratoriach? Jakie winny być ich kierunki? Jak wyglądają nasze polskie badania w konfrontacji z badaniami przeprowadzanymi w innych krajach? Co mają do powiedzenia na temat maszyn włókienniczych ich konstruktorzy, a co producenci? Jak je widzą użytkownicy, czyli specjaliści z przemysłu włókienniczego? Wszystkie te problemy znajdą swoje odbicie w przygotowanych referatach i dyskusji.

Szczególne znaczenie **badań maszyn włókienniczych dla rozwoju całej gospodarki narodowej** podkreślił m. in. w swym wystąpieniu prorektor Politechniki Łódzkiej — **prof. dr A. Piątkiewicz.**

Słowa uznania pod adresem inicjatorów konferencji skierował wiceminister MPL — **W. Kakietek.** Stwierdził on, że resort wysoko sobie ceni taką właśnie formę pracy Stowarzyszenia. Może ona bowiem przynieść pożądane efekty: zainteresowanie problemem badań — konstruktorów, inżynierów i techników i w rezultacie nowe, oryginalne konstrukcje. Wczoraj, zebrani, wśród których był również **przewodniczący Prez. RN m. Łodzi — mgr E. Kaźmierczak i kier.**

(Dalszy ciąg na str. 2)

W przyszłym roku

Telewizory „Koral" automatycznie regulowane

Nowoczesne, eleganckie telewizory marki „Koral", które podbiły ostatnio rynek kubański — w połowie przyszłego roku znajdą się również w sklepach krajowych. Będą to płaskie odbiorniki o 17-calowym ekranie, **z automatycznym regulowaniem jasności i kontrastu obrazu,** oparte w znacznej części **na tranzystorach i obwodach drukowanych — podnoszących wybitnie jakość i trwałość.**

Nie znamy jeszcze, niestety, tylko ceny, za jaką ten nowoczesny aparat będzie można nabyć.

Po 3-miesięcznej przerwie

Poszukiwanie porozumienia o zakazie broni nuklearnych

GENEWA (PAP). — We wtorek o godzinie 14.00 gmt. wznowione zostały w Pałacu Narodów w Genewie prace konferencji w sprawie zaniechania doświadczeń atomowych. Ostatnie 340 posiedzenie odbyło się 9 września br.

Na czele delegacji radzieckiej stoi S. Carapkin, delegacji amerykańskiej przewodniczy Arthur Dean, a na czele brytyjskiej — Joseph Godber.

Jak wiadomo, w poniedziałek rząd radziecki ogłosił specjalne oświadczenie, w którym zaproponował mocarstwom zachodnim zawarcie porozumienia o zakazie doświadczeń z bronią jądrową w atmosferze, pod wodą i w przestrzeni kosmicznej.

Zdaniem rządu radzieckiego państwa powinny wziąć na siebie zobowiązanie nieprzeprowadzania doświadczeń z bronią jądrową pod ziemią, zanim nie zostanie osiągnięte porozumienie w sprawie systemu kontroli takich doświadczeń.

Związek Radziecki zaproponował przyłączenie Francji do rozmów na temat zakazu doświadczeń z bronią jądrową.

GENEWA (PAP). — Wtorkowe posiedzenie konferencji genewskiej w sprawie zaniechania doświadczeń atomowych trwało 2 godziny i 20 minut. Oficjalny komunikat donosi, że zebrani kontynuowali dyskusję nad dokumentami i propozycjami przedłożonymi konferencji.

Komunikat podkreśla, że delegat radziecki odczytał deklarację swego rządu w sprawie wstrzymania doświadczeń atomowych oraz złożył nowy projekt porozumienia.

Następne posiedzenie odbędzie się w środę o godzinie 14.00 gmt.

Z ostatniej chwili

Bez niedomówień

GENEWA (PAP). — Przed wznowieniem konferencji szef delegacji Stanów Zjednoczonych, Arthur Dean, oświadczył w poniedziałek, że co do Amerykanów, to nie przywieźli oni do Genewy żadnych własnych nowych propozycji.

Dean nie chciał odpowiedzieć na pytanie o jego pogląd na perspektywy wznowionej konferencji. Oświadczył natomiast, że Stany Zjednoczone rezerwują sobie prawo dokonywania w jej toku wszelkich doświadczeń nuklearnych, jakie uznają za niezbędne.

Normy zużycia materiałów nadal zbyt tolerancyjne

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP.) — Sprawa uporządkowania gospodarki materiałowej była przedmiotem narady w Urzędzie Rady Ministrów, która odbyła się 28 bm. Wzięli w niej udział przedstawiciele kierownictw resortów gospodarczych, Wydziału Ekonomicznego KC PZPR, Komisji Planowania, NIK, aparatu bankowego.

W centrum obrad, które prowadził wiceprezes Rady Ministrów Eugeniusz Szyr, stał problem norm zużycia materiałów i surowców.

Jak podkreślił wicepremier Szyr, w gospodarce materiałowej jest jeszcze wiele do zrobienia. Obserwuje się bowiem niedostateczną dbałość o właściwą gospodarkę surowcami i materiałami, niezadowalające wysiłki o zmniejszenie ich zużycia, Rada Ministrów podjęła w latach 1959—60 trzy uchwały zmierzające do usprawnienia tej gospodarki, w szczególności zaś w sprawie norm zużycia materiałów, paliw i energii. Uchwały te są, niestety, realizowane opieszale.

W wielu przypadkach normy i wskaźniki zużycia surowców i materiałów — stwierdzono na naradzie — są nieprawidłowe, zbyt tolerancyjne.

Z ciekawszych spraw, jakie poruszono w toku dyskusji, na uwagę zasługuje problem jakości surowców i materiałów dostarczanych przedsiębiorstwom — odbiorcom. Chodzi o to, aby przedsiębiorstwa dostarczające materiałów złej jakości były za to odpowiedzialne i karane.

Niekiedy lepsze wykorzystanie surowców i materiałów jest związane ze wzrostem pracochłonności. W związku z tym wicepremier Szyr poinformował, że od przyszłego roku limitowanie zatrudnienia będzie w pewnej mierze bardziej elastyczne.

Motocykli i pralek „SHL" więcej niż zaplanowano

28 bm. Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych wykonały roczny plan produkcji motocykli „SHL": w dniu tym z taśmy montażowej odebrany został 15-tysięczny motocykl wyprodukowany w br. **Do końca roku zakłady** wykonają ponad plan **dalszych około 1.600 sztuk motocykli.**

Warto zaznaczyć, że przewiduje się także wykonanie do połowy grudnia br. planu produkcji popularnych pralek elektrycznych **„SHL", czyli 200 tys. sztuk.**

Delhi — Londyn koleją bez przesiadania?

DELHI. — Jak podaje „Hindustan Times", za kilka lat będzie można podróżować koleją z Delhi do Londynu.

Według tego samego dziennika, rządy Turcji, Iranu i Pakistanu opracowują obecnie wspólny plan odpowiednich połączeń kolejowych na terenie Azji. Po zakończeniu budowy brakujących odcinków torów kolejowych ma być uruchomiona bezpośrednia komunikacja między stolicami Indii i W. Brytanii.

Podróż koleją trwałaby około 8 dni i byłaby znacznie tańsza od podróży lotniczej czy morskiej.

Kolejne spotkanie ambasadorów ChRL i USA

WARSZAWA (PAP). — 28 bm. odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie ambasadorów Chińskiej Republiki Ludowej Wang Ping-nana i USA Jacoba D. Beama. Rozmowa trwała blisko 2 godziny.

Termin następnego spotkania — 6 lutego 1962 r.

Koreański Zespół Pieśni i Tańca wystąpi w Łodzi

W pierwszych dniach grudnia przybywa do Polski reprezentacyjny Koreański Zespół Pieśni i Tańca. Repertuar, z jakim wystąpią sympatyczni goście z Dalekiego Wschodu jest niezwykle urozmaicony i charakterystyczny: egzotyczne melodie, pieśni i niemniej egzotyczne, a reprezentujące wysoki poziom artystyczny tańce.

110-osobowy Koreański Zespół Pieśni i Tańca wystąpi w łódzkiej Hali Sportowej raz tylko jeden, a to 6 grudnia. Zachęcamy do zobaczenia jego programu. (A)

Na zdjęciu: taniec „Nad jeziorem lotosów".

Fot. — CAF

Czy Telewizja przestanie nas nudzić?

Dyrektor TV J. Pański obiecuje:

★ Specjalne programy zagraniczne
★ Kosztem „Kobry" — teatr popularny
★ Więcej pozycji rozrywkowych
★ Dziennik w zmienionej formie

Za dwa lata najmłodsza muza dotrze do każdego zakątka kraju. Ale już dziś bez przesady można pokusić się o stwierdzenie: problemy naszej TV absorbują miliony współrodaków. Cieszymy się, gdy program jest ciekawy, klniemy i złorzeczymy, gdy jest niewypałem. Wprawdzie gdy kończymy urzędowanie przed małym ekranem, to ostatnie uczucie towarzyszy nam częściej, ale wciąż żywimy nadzieję, że może wkrótce nudny, nieciekawy program będzie należał do przeszłości...

— Tak dosyć zaczepnie rozpoczęliśmy naszą rozmowę z dyrektorem programowym TV Jerzym Pańskim.

— Do chwili oddania do użytku centrum radiowo-telewizyjnego w Warszawie — mówi dyr. Pański — trudno nam będzie w pełni zaspokoić wciąż rosnące wymagania telewidzów. Obecna sytuacja TV jest wszystkim dobrze znana... Jednak mimo wielkich trudności, już w przyszłym roku wprowadzimy pewne, wydaje mi się korzystne innowacje do programu ogólnopolskiego.

Ostatnio powróciłem z zorganizowanej w Pradze sesji rady „Interwizji". Osiągnęliśmy bardzo ważne dla nas porozumienie: telewizje krajów należących do „Interwizji" wymieniać będą między sobą najciekawsze audycje muzyczne własnych programów. Zwiększona również zostanie wymiana widowisk popularno-naukowych.

(Dalszy ciąg na str. 2)

„Związek Radziecki i Stany Zjednoczone powinny współżyć w pokoju"

Wywiad prezydenta Kennedy'ego dla „Izwiestii"

MOSKWA (PAP). — Podajemy na podstawie relacji Agencji TASS streszczenie wywiadu udzielonego 25 listopada w Hyannis Port koło Bostonu, przez prezydenta USA Kennedy'ego naczelnemu redaktorowi „Izwiestii" Adżubejowi.

Pełny tekst tego wywiadu podały we wtorek wieczorem „Izwiestia".

„Uważam — powiedział prezydent — że Związek Radziecki i Stany Zjednoczone powinny współżyć w pokoju. Kraje nasze — to wielkie kraje z narodami pełnymi energii. W obu naszych krajach stale zapewniamy wzrost stopy życiowej ludności. Jeżeli zdołamy utrzymać pokój w ciągu 20 lat, to życie narodu Związku Radzieckiego i życie narodu Stanów Zjednoczonych będzie znacznie bogatsze i znacznie szczęśliwsze..."

Na prośbę Adżubeja prezydent Kennedy wypowiedział się na temat obecnego stanu stosunków radziecko-amerykańskich oraz kroków, jakie obie strony powinny podjąć, aby stosunki te polepszyć.

„Powiedziałbym — oświadczył prezydent — że obecnie stosunki między naszymi krajami nie są tak zadowalające, jak się tego spodziewałem, gdy obejmowałem stanowisko prezydenta". Przyczynę prezydent widzi w tym, że dotychczas nie było realnego postępu w rokowaniach genewskich w sprawie zaprzestania prób nuklearnych, jak również w tym, że Berlin i Niemcy stały się — według jego słów — „strefą narastającego kryzysu". Winę za ten stan rzeczy prezydent przypisuje Związkowi Radzieckiemu.

Nie wdając się w szczegółową analizę stanowisk obu stron w tych i innych ważnych sprawach międzynarodowych, prezydent powołuje się na „zagrożenie komunistyczne".

„Naszym zdaniem — powiedział John Kennedy — trudności wypływają z wysiłków Związku Radzieckiego, zmierzających w pewnym sensie do skomunizowania całego świata. Gdyby Związek Radziecki dążył tylko do obrony własnych interesów narodowych, do obrony własnego bezpieczeństwa narodowego i pozwolił innym krajom żyć tak, jak tego pragną — żyć w pokoju — wówczas sądzę zniknęłyby problemy, które obecnie wywołują tyle napięcia".

W innym miejscu prezydent zgodził się ze swym rozmówcą, że odbywających się dziś w świecie przemian społecznych nie można uważać za wynik działania „ręki Moskwy".

Prezydent dał także do zrozumienia, że skłania się do rokowań ze Związkiem Radzieckim na temat najbardziej aktualnych problemów. „Jest rzeczą ważną — powiedział — by rozpatrzone zostały problemy, które wywołują napięcie między dwoma naszymi systemami i by przekonać się, czy nie możemy napięcia tego usunąć". Przytoczył on w związku z tym problem Niemiec i problem Berlina.

„Sądzę — oświadczył prezydent Kennedy — że jeśli będziemy mogli obecnie osiągnąć zadowalające porozumienie w sprawie Berlina i Niemiec, które są strefą najbardziej krytyczną, ponieważ stanowią przedmiot poważnego zainteresowania obu naszych krajów i wywołują wielkie zaniepokojenie naszych narodów — wówczas będziemy mogli podjąć inne kroki. Jeśli będziemy mogli rozwiązać problem Niemiec i Berlina, to moim zdaniem przekonamy się jak znacznej poprawie ulegną nasze stosunki".

Prezydent nie odpowiedział wprost na pytanie, jak ustosunkowuje się do koncepcji zawarcia paktu pokoju między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Udzielił także wymijającej odpowiedzi na pytanie dotyczące perspektyw normalizacji stosunków handlowych między obu krajami. Sprawę tę prezydent powiązał także z rozstrzygnięciem głównych problemów politycznych.

Redaktor Adżubej przypomniał o dążeniu Związku Radzieckiego do zagaszenia tlących się jeszcze węgli ubiegłej wojny w Europie środkowej. W odpowiedzi na to prezydent oświadczył, że celem jego rządu jest próba znalezienia w drodze rokowań rozwiązania, które umożliwiłoby zachowanie pokoju w Europie środkowej.

W toku rozmowy poruszano niejednokrotnie sprawy związane z rozstrzygnięciem problemu rozbrojenia i osłabieniem napięcia międzynarodowego. W pewnym momencie prezydent Kennedy oświadczył, iż „byłoby rzeczą pożyteczną, gdyby NATO i kraje Układu Warszawskiego zobowiązały się, że będą współżyły w pokoju". Redaktor Adżubej zapytał także prezydenta, jak ustosunkowuje się do możliwości osiągnięcia porozumienia w sprawie częściowych posunięć mogących zmniejszyć niebezpieczeństwo wojny, jak np. — propozycje dotyczące zamrożenia budżetów wojskowych, wyrzeczenia się stosowania broni nuklearnej, zawarcia paktu o nieagresji między krajami NATO i krajami Układu Warszawskiego, wycofania wojsk z terytoriów obcych państw, utworzenia strefy bezatomowej oraz kroków mających na celu zapobieżenie niebezpieczeństwu nagłej agresji.

W odpowiedziach swych prezydent powtórzył na ogół swe poprzednie wypowiedzi na temat pozycji Stanów Zjednoczonych.

Prezydent Kennedy zgodził się ze swoim rozmówcą co do tego, że pożądane byłoby podjęcie każdego możliwego kroku w celu zapobieżenia nagłej agresji. „Sądzę — powiedział prezydent — że jeśli stosunki między naszymi krajami będą mogły być unormowane — to obie strony będą w mniejszym stopniu zwiększać swą potęgę militarną".

Jednocześnie prezydent oświadczył, że nie widzi obecnie możliwości wycofania wojsk amerykańskich z Europy. Powołując się na konieczność „przekonania się, jak ukształtuje się sytuacja w Berlinie i w Niemczech", prezydent powiedział: „Oto dlaczego mam nadzieję, że między naszymi rządami od będą się w najbliższej przyszłości rozmowy i że zakończą się one pomyślnie".

Prezydent zbagatelizował niebezpieczeństwo wzrastającej groźby wojennej ze strony NRF wobec Związku Radzieckiego i innych sąsiadujących z Niemcami zachodnimi krajów.

Prezydent Kennedy zapewnił, że Stany Zjednoczone są przeciwne temu, by Niemcy zachodnie miały do swej dyspozycji broń nuklearną.

Pokój w Europie panuje już w istocie rzeczy od 15 lat. Dziś zagadnienie polega na tym, czy możemy zasiąść do rokowań, które uregulowałyby ten problem na następne 15 lat. Nikt nie wie, co się stanie na świecie w dalekiej przyszłości, ale musimy przynajmniej znaleźć rozwiązanie problemu Berlina i Niemiec".

Polscy specjaliści zapoznają się z pracą przemysłu w W. Brytanii

WARSZAWA (PAP). — Do Warszawy powróciła z Londynu 8-osobowa grupa inżynierów i ekspertów przemysłu maszynowego. Celem wizyty naszych specjalistów w Wielkiej Brytanii było zapoznanie się z osiągnięciami brytyjskiego przemysłu oraz wymiana doświadczeń w dziedzinie budowy maszyn ciężkich, maszyn budowlanych, obrabiarek i narzędzi, łożysk, turbin i automatyki przemysłowej.

Współpraca ta została zainicjowana w wyniku zacieśniających się kontaktów między Polską Izbą Handlu Zagranicznego a Londyńską Izbą Handlową (London Chamber of Commerce) i Stowarzyszeniem Brytyjskiego Przemysłu (Federation of British Industries).

W. Siemion już dziś w Klubie Dziennikarza i w MDK

Już dziś, o godz. 15, rozpocznie się w Klubie Dziennikarza przy ul. Piotrkowskiej 96, spotkanie ze znakomitym i popularnym aktorem Wojciechem Siemionem.

Przypominamy, że w czasie spotkania reżyser **Jerzy Markuszewski** przeprowadzi z W. Siemionem rozmowę o teatrze jednego aktora a następnie ujrzymy fragmenty widowisk:

- Wieża malowana
- Oskarżeni
- Zdrada

oraz

- O Rudolfie Hoessie — wrogu ludzkości.

Nieliczne bilety do nabycia przed spotkaniem.

W. Siemion wystąpi dziś, również dwukrotnie w sali MDK, ul. Moniuszki 4a, w „Widowisku o Rudolfie Hoessie — wrogu ludzkości".

„Andrzejki" w Klubie Dziennikarza

W sobotę, 2 grudnia br., o godz. 20.30 odbędą się w Klubie Dziennikarza przy ul. Piotrkowskiej 96, wesołe „Andrzejki". W programie m. in. tradycyjne wróżby z worku.

Do tańca grać będzie kwartet jazzowy

ANDRZEJA KOPARA

wraz z którym piosenki Marino Mariniego, Freda Buscaglione, Artura Casaolei, Domenico Modugni, Pinchi - Rannunci i innych śpiewa

JACEK OKUPSKI

Bilety już do nabycia w Klubie.

Kronika wypadków

W Stanisławowie Kanickim, grom. Sadygierz pow. Rawa Mazowiecka 4-letnie dziecko zaprószyło ogień. Wypadek miał miejsce w zagrodzie Andrzeja Chojeckiego. Spłonęła stodoła. Dwa oddziały OSP zagrodziły drogę płomieniom. Straty ok. 20 tys. zł.

* * *

W Konstantynowie zapaliła się ściana domu mieszkalnego — własność Jana Staśka. Pożar powstał na skutek wadliwej budowy przewodu kominowego. Ogień natychmiast ugaszono i dom został przez straż zabezpieczony.

* * *

28 bm. o godz. 10.10 przy ul. Próchnika 29, zbiegł z prawego chodnika 7-letni Andrzej Śliwiński (zam. Próchnika 24) i uderzył w bok samochodu prowadzonego przez Wiesława Sobczaka zam. ul. PKWN 20. (Nr samochodu IB 7701). Chłopiec doznał wstrząsu mózgu i został przewieziony do Szpitala im. Biegańskiego.

j. w.

Czy Telewizja przestanie nas nudzić?

(Dokończenie ze str. 1)

Inna ciekawa wiadomość: w wyniku obrad przyjęty został wreszcie projekt, zgłoszony w ub. roku przez węgierską TV, dotyczący opracowywania specjalnych programów wymiennych z dziedziny kulturalnej. Pięć krajów należących do „Interwizji" opracuje w ciągu roku po cztery duże widowiska: operowe, baletowe, rozrywkowe i folklorystyczne. A więc w sumie nasi telewidzowie zapoznają się w 1962 roku z 20 specjalnymi, na pewno interesującymi programami.

— Jakie poza tym nowości zaoferuje nam TV w przyszłym roku?

— Program ogólnopolski (plus warszawski) pod względem objętościowym nie ulegnie zmianie: 2.200 godzin rocznie. Wprowadzimy jednak wiele urozmaiceń: zwiększona zostanie ilość pozycji rozrywkowych, w sezonie zimowym nadamy poważną ilość sprawozdań z zagranicznych imprez sportowych. Od 1 stycznia przyszłego roku dziennik nadawany będzie w zmienionej formie: szybsze i bardziej interesujące obsługiwanie imprez. Lepsze opracowanie wiadomości pod względem dziennikarskim. Powiększymy również ilość nadawanych pozycji dramatycznych. To wiąże się z „Kobrą"...

— Czy decyzja o ograniczeniu „Kobry" do dwóch audycji w miesiącu jest nieodwołalna?

— „Kobra" będzie nadawana w przyszłym roku trzy razy w miesiącu. Pozostały wolny czwartek wykorzystamy na film kryminalny. Odstępstwo od zasady cotygodniowego „klasycznego" kryminału spowodowane jest brakiem odpowiednich tekstów. Rekompensatą będzie jednak nowy rodzaj widowiska z serii „Teatru Popularnego": raz w miesiącu nadawać będziemy spektakle z tzw. repertuaru lżejszego — dramaty, komedie o interesującej, komunikatywnej fabule, przeznaczone dla masowego odbiorcy.

— Panie dyrektorze, znamy wszyscy życiowe kłopoty młodych aktorów: mają ograniczone możliwości debiutów w teatrze i filmie. Sądzimy, że teatr TV — teatr miliona widzów — jest najbardziej powołany do wyławiania i lansowania utalentowanej młodzieży aktorskiej.

— Nie będziemy ograniczać współpracy z czołowymi aktorami. — To przecież duży atut teatru TV. Będziemy jednak w przyszłości w szerszym zakresie umożliwiać debiut utalentowanym młodym aktorom. Start w TV to dla nich duża szansa życiowa. Zresztą w pewnym stopniu tej zasadzie już hołdujemy: Elżbieta Czyżewska, Kalina Jędrusik, Boukołowski i wielu, wielu innych — w dużej mierze zawdzięczają swoją popularność TV.

Na zakończenie naszej rozmowy — jeszcze jedna ciekawostka dla telewidzów: wkrótce rozpocznie pracę centralny punkt emisyjny, zainstalowany w Pałacu Kultury i Nauki. Sądzę więc, że jakość odbioru telewizyjnego ulegnie znacznej poprawie.

Rozm.: *E. LECH.*

Amerykański krytyk filmowy na spotkaniu z widzami w kinie „Energetyk"

Dyskusyjny Klub Filmowy przy kinie „Energetyk", zorganizował interesujące spotkanie z amerykańskim krytykiem filmowym — Gideonem Bachmanem. Spotkanie połączone było z pokazem filmu pt. „Uchodźcy". Film ten jest dziełem tzw. „nowej fali" amerykańskiej. Realizowany aż cztery lata przez niezawodowego reżysera i aktorów, pokazuje życie młodych Indian, którzy opuścili rezerwat i zamieszkali w dużym mieście. Należy dodać, że mimo, iż na festiwalu w Manheim otrzymał on I nagrodę, wyświetlany jest dotąd jedynie w kinach europejskich. Przyczyna tkwi w tym, że prywatne przedsiębiorstwa dystrybucji filmów oparte w Ameryce na zasadach komercjalnych, nie chcą przyjąć go do rozpowszechnienia.

Gideon Bachman stwierdził, że filmów tego typu „nowa fala" (nie mylić z „nową falą" hollywoodzką) stworzyła już w ostatnim czasie około 20 sztuk. Wyświetla się je wyłącznie w klubach filmowych.

W ostatnim okresie kinematografia amerykańska straciła 50 proc. widzów i z tego powodu zamknięto połowę sal kinowych. Jest to rezultat konkurencji telewizji. Jednak ostra walka, jaką toczy się między filmem, a telewizją wyszła filmowi na dobre, ponieważ obok tego, że spowodowała produkcję filmów-gigantów, w rodzaju „Ben Hura", czy „Wojny i pokoju", skłoniła także wielu twórców spośród środowisk intelektualnych do kręcenia filmów ambitnych, wartościowych w pełni artystycznych. Fakt, że realizowane są one „sposobem gospodarczym" absolutnie nie podważa ich poziomu artystycznego.

Spośród polskich filmów — jak stwierdził p. Bachman — najbardziej spodobał się w Ameryce **„Popiół i diament"**, **„Kanał"** oraz **„Ostatni dzień lata"**. Z aktorów polskich najsłynniejszymi są na antypodach Zbigniew Cybulski, i z powodu „Ewa chce spać" — Barbara Lass-Kwiatkowska.

Filmy polskie mniej są tam znane masowemu widzowi, więcej zaś widzowi wyrobionemu, ponieważ najczęściej wyświetla się je w ekskluzywnych klubach filmowych. Świadczyć to może o ich dużej klasie, ale także i o kiepskich zdolnościach handlowych naszych eksporterów.

(kb)

Elana wypiera wełnę w tkaninach technicznych

Poważnym osiągnięciem przemysłu tkanin technicznych jest wyeliminowanie wełny z produkcji pasów dla górnictwa oraz pasów napędowych, poruszających największe maszyny w hutach, cukrowniach, krochmalniach i innych zakładach przemysłowych. Drogi, importowany surowiec wełniany został z powodzeniem zastąpiony surowcem syntetycznym — elaną. Pasy z elany są 3-krotnie trwalsze od wełnianych. Dodatkowym ich walorem jest to, że nie podlegają procesom gnilnym, na co narażone były pasy wełniane, używane w różnych warunkach.

Autorami metody produkcji pasów z elany są inżynierowie Józef Jankowski z Centralnego Laboratorium Przemysłu Tkanin Technicznych i Józef Dzień z Bielskich Zakładów Lin.

Dzięki zastosowaniu surowców syntetycznych do wyrobu tych i kilku innych artykułów, przemysł tkanin technicznych mógł zrezygnować z importu 1962 r. — ze 150 tys. kilogramów wełny.

Macmillan dementuje

LONDYN (PAP). — Poseł labourzystowski Sydney Silverman zainterpelował we wtorek na posiedzeniu Izby Gmin premiera Macmillana na temat krążących wiadomości, że rząd NRF zgodził się na prowadzenie rokowań w sprawie Berlina za cenę zrezygnowania z wszelkich rozmów o szerszym zakresie.

Macmillan odparł, że nic mu o tym nie wiadomo. Oświadczył on ponadto, że nie występował z żadnymi propozycjami zwołania konferencji Wschód — Zachód na najwyższym szczeblu, nie wahałby się jednak uczynić tego, gdyby wymagała tego sytuacja i byłby bardzo zadowolony z takiej konferencji.

„Niezawodny" system w Totku

RZYM. — Włoski chemik z Turynu Pier Giovanni Vallauri opracował własną „cudowną" metodę przewidywania wyników w zakładach totalizatora. Jego metoda opiera się na zdobyczach matematyki i chyba jest dobra, skoro p. Vallauri wygrał w ciągu ostatnich trzech miesięcy 30 milionów lirów oraz samochód.

Przed tygodniem wygrał on w totka 20 milionów lirów, a w tę niedzielę miał kupon z 13 trafieniami oraz 7 kuponów z 12 trafieniami. Wysokość niedzielnych nagród nie została jeszcze ogłoszona, ale majątek p. Vallauri wzrośnie w najbliższych dniach poważnie.

Mieszkańcy Turynu z podziwem mówią o „cudownej" metodzie p. Vallauri.

Konferencja kierowników Wydz. Przemysłu i Handlu DRN

27 listopada br. z inicjatywy Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi odbyła się konferencja kierowników wydziałów przemysłu DRN, omawiająca problemy rozwoju rzemiosła indywidualnego w m. Łodzi.

Uczestnicy konferencji, omawiając plan rozwoju rzemiosła indywidualnego w m. Łodzi stwierdzili, **że stopień realizacji programu rozwoju usług w tym sektorze za rok 1961 budzi bardzo poważne obawy,** zwłaszcza pod kątem wzrostu ilości placówek i osób zatrudnionych w usługach i w rzemiośle w ogóle.

Dyskutanci wskazywali na szereg trudności natury ekonomicznej (brak lokali, zaopatrzenia w części zamienne, znaczne koszty prowadzenia warsztatów rzemieślniczych), w znacznym stopniu rzutujących na rozwój placówek i warsztatów usługowych, jak również podkreślali ogromną rolę wydziałów przemysłu dzielnicowych rad narodowych, znaczne zadania komisji do spraw rozwoju usług oraz rolę samorządu gospodarczego rzemiosła, solidarnie odpowiedzialnych za prawidłowy kierunek rozwoju rzemiosła indywidualnego i tempo rozwoju usług w naszym mieście.

Uczestnicy konferencji zobowiązali się **do stałej i systematycznej współpracy na tym odcinku oraz do przeprowadzania częstych analiz** badających przyczyny likwidacji rzemieślniczych punktów usługowych i przyczyn hamujących zamierzony wzrost.

K. L.

Badania maszyn włókienniczych na świecie

(Dokończenie ze str. 1)

Wydziału Ekon. KL PZPR — J. Łukasik, wysłuchali i dyskutowali nad czterema referatami.

Dotyczyły one organizacji i metodyki badań maszyn włókienniczych, metody badania krosien, zespołu maszyn trzepalni do przerobu bawełny. Jeden z referatów pt. „Metoda oceny prototypów w przemyśle bawełnianym" — wygłosił **przedstawiciel Węgier — Otto Köszegi.**

Konferencja, jak przystało na techników, jest świetnie zorganizowana pod względem technicznym. Przygotowano kabiny dla tłumaczy (wszystkie wystąpienia są natychmiast tłumaczone zagranicznym gościom), ekran do wyświetlania filmów i dokładny, przejrzysty program.

Dziś dalszy ciąg obrad.

(id)

Komunikat „Totka"

W specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 26.11. 1961 r. stwierdzono:

1 rozw. z 6 traf. — wygr. ok. zł 1.000.000, 1 rozw. z 5 prem. traf. — wygr. ok. zł 1.000.000, 61 rozw. z 5 zwykł. traf. — wygr. po ok. zł 23.863, 4.233 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. zł 431, 95.0 2 rozw. z 3 traf. — wygr. po ok. zł 19.

* * *

W zakładach piłkarskich z dn. 25. 11. 61 r. stwierdzono: 8 rozw. z 11 traf. — wygr. po ok. zł 14.949. 121 rozw. z 10 traf. — wygr. po ok. zł 938.

„Kukułeczka" płaci

za 5 trafień po złotych 9.026
za 4 trafienia po złotych 126
za 3 trafienia po złotych 9,50.

Na wygrane z 6 trafieniami pozostaje na następną grę 500.000 złotych. Końcówka banderol nr 810 uprawnia do wzięcia udziału w losowaniu premii pieniężnych po 5.000 zł — nagród specjalnych za listopad br.

Nasz Telefon Usługowy 303-04

CZYNNY CODZIENNIE W GODZINACH 10—12 OPRÓCZ SOBÓT

OSZCZĘDNOŚCI I PODATEK

R. T.: Czy kupno samochodu za pieniądze odłożone na książeczce PKO także podlega podatkowi?

RED.: Dla Wydziału Finansowego wymownym nie jest tu sam fakt podjęcia wysokiej sumy z PKO, lecz źródło tych oszczędności. Żąda się więc zwykle specyfikacji zarobków i wpłat do PKO w ciągu ostatnich lat. Jeżeli nie można udokumentować pochodzenia wysokich oszczędności wpłacanych w krótkim okresie, trzeba, jak we wszystkich podobnych wypadkach, zapłacić przy kupnie samochodu podatek dochodowy.

(K)

ZMS I ZMW

MŁODZI: Jaka jest różnica między ZMS i ZMW?

RED.: Różnica polega przede wszystkim na różnym terenie działania tych dwóch organizacji młodzieżowych. Jak to określa statut — „Związek Młodzieży Socjalistycznej jest ideowo-polityczną, wychowawczą, samodzielną organizacją przodujących młodych robotników, pracowników umysłowych, uczniów i studentów". Natomiast Związek Młodzieży Wiejskiej jest polityczną, ideowo-wychowawczą organizacją młodego pokolenia wsi polskiej, tj. młodzieży pracującej w rolnictwie lub związanej ze środowiskiem wiejskim.

(j)

W ZALĄŻKU

W. H.: Czy istnieje w Łodzi poradnia chorób alergicznych?

RED.: Wśród placówek łódzkiego Wydziału Zdrowia nie ma w tej chwili poradni alergicznej ogólnej. Poradnie specjalistyczne przy poszczególnych klinikach zajmują się jednak także leczeniem schorzeń powstałych na tle alergicznym (np. przychodnia pneumologiczna — leczy astmę alergiczną, klinika chorób skórnych — alergiczne schorzenia skóry itp). Skierowanie do tych przyklinicznych poradni musi wydać lekarz rejonowy.

(m)

ŁÓDZCY PRACUJĄCY

K. K.: Ile procent ludności łódzkiej pracuje zawodowo?

RED.: Pod tym względem Łódź zajmuje pierwsze miejsce wśród miast Polski. Jest wybitnie miastem ludzi pracujących. Mianowicie, aż około 360 tys. spośród 708 tys. mieszkańców naszego miasta pracuje zawodowo, tj. ponad 50 proc.

RADA PÓŁNOCNA

DOMINIK K.: Co to jest tzw. Rada Północna?

RED.: Rada Północna została utworzona w 1952 r. przez Szwecję, Norwegię, Danię i Islandię, a w 1955 r. przyłączyła się i Finlandia. Jest organizacją międzyparlamentarną tych państw o charakterze doradczym. Rada Północna (Northern Council, Nordisk Rad) stawia sobie za cel rozwój współpracy gospodarczej i kulturalnej między państwami członkowskimi.

(g)

WYRZUCIĆ?...

A. W.: W naszym domu przed kilkoma dniami zmieniono napięcie. W związku z tym pozostało nam mnóstwo nie zużytych żarówek. Kiedyś słyszałem, że jest jakiś komis, który przyjmuje takie żarówki.

RED.: Komis, o którym pan wspomina, istniał swego czasu ale ponieważ nie cieszył się powodzeniem, dyr. MHD Art. Gosp. Dom. musiała na skupione żarówki poszukiwać nabywców na innych terenach. Obecnie zaniechano brania żarówek w komis, gdyż amatorów na nie jest jeszcze mniej — większa bowiem część domów łódzkich otrzymała już napięcie 220 v.

(h)

Na marginesie wielkiego konkursu

Jakie filmy podobają się młodzieży?

Już za kilka dni nastąpi rozwiązanie konkursu szkolnego, zorganizowanego przez Kuratorium Szkolne, Centralę Wynajmu Filmów i Miejski Zarząd Kin, z okazji wrześniowego Festiwalu Filmów Polskich. W ogromnej tej imprezie wzięło udział **około 20 tys. młodzieży z 40 szkół. Z tego na konkurs wpłynęło 8 tys. prac.**

Cyfry te świadczą najlepiej o popularności tego gatunku sztuki, jaką jest film, wśród młodzieży. Można też wyobrazić sobie ile trudu włożyli członkowie jury w zakwalifikowanie i wyeliminowanie prac. Kandydaci do nagród są już wytypowani, z góry zastrzegam się, że ich nie znam, nie znam również prac przedstawionych do nagród. Konkurs zainteresował mnie od innej strony — od spojrzenia na film przeciętnych dziewcząt czy chłopców i szczerości ich wypowiedzi. Pod tym kątem przejrzałam wiele prac nie zakwalifikowanych na ostatnim etapie do nagrodzenia.

Przede wszystkim powiedzieć trzeba, że konkurs składał się z dwu rodzajów prac: wypracowania — **dla uczniów młodszych** (od lat 12 do 14) pt. „Który z filmów polskich wyświetlanych na Festiwalu najlepiej mi się podoba i dlaczego?" oraz **dla uczniów starszych** (w wieku od 15 do 18 lat) — recenzji z filmu festiwalowego.

Krąg zainteresowań rodzajami filmowymi obu grup jest bardzo szeroki. Omawiane są niemal wszystkie tytuły wyświetlane w czasie Festiwalu. Najpierw jednak może o grupie pierwszej.

Rzecz interesująca — największej ilości omówień doczekał się chyba film dokumentalny „Wrzesień 1939". Interesujące są wypowiedzi o tej pozycji.

„...Cały nasz kraj został zniszczony. Wszędzie było widać łuny pożarów. Ludzi zamykano do obozów. (...) Najbardziej podczas wojny została zniszczona Warszawa. Po bohaterskich walkach musiała się poddać. Film ten pokazuje nam, jak bardzo Polska ucierpiała w czasie ostatniej wojny. Podobał on mi się dlatego, bo zostało w nim pokazane wszystko bardzo naturalnie, tak jak to w rzeczywistości było".

Albo fragment innego wypracowania:

„Treść filmu jest składnikiem kronik ze smutnych wspomnień 1939 r., kiedy to nasz kraj niespodziewanie napadł wróg, Niemcy. Widziałem z bólem serca walczącą Warszawę. Płonące miasto wywołało we mnie uczucie rozpaczy, że to nasza Warszawa, nasza stolica tak płonie i niszczy się. Dziś dobrze rozumiem dlaczego została przez Polaków odbudowana. Z ruin powstało piękne miasto, socjalistyczna Warszawa. (...) Film ten, mimo że był kroniką, dał mi obraz strasznych chwil przeżytych przez naród polski. My najmłodsi nie chcemy więcej cierpień, zniszczenia i wołamy: precz z wojną!".

„Wrzesień" wywarł na dzieciach silne wrażenie. Nie można zapominać, że jest to pokolenie, które wojnę zna tylko z opowiadania rodziców, z lekcji historii i z filmów. A ta ostatnia forma jest chyba najbardziej sugestywna, najsilniej przemawiająca do wyobraźni dzieci. Filmowy dokument „na własne oczy" pozwala oglądać to co się działo przed laty.

Ogólnie biorąc, wypracowania dzieci są szczere, bezpośrednie, czasem ubarwione oryginalnymi uwagami, np.:

„Wrzesień był miesiącem filmów polskich. Filmów było dużo i co najważniejsze były bardzo ładne. Aby je obejrzeć trzeba mieć dużo czasu, cierpliwości, no i oczywiście pieniędzy. Czasem wybierałam się do kina od samego rana, ale zobaczywszy kolejkę, wracałam z nosem na kwintę. Nie zawsze też rodzice chcieli dać na bilety. Pomimo tych wszystkich trudności obejrzałam kilka filmów festiwalowych" — pisze jedna z dziewczynek.

Z tych właśnie naiwnych, szczerych wypowiedzi można chyba wyciągać jakieś wnioski, uczyć się przygotowania i podawania filmowej strawy duchowej dla młodzieży. Cenna jest i taka wypowiedź jednej z najmłodszych uczestniczek konkursu:

„Najbardziej podobał mi się film „Awantura o Basię". Główną rolę grała mała dziewczynka Małgosia Piekarska. Grała ona swoją rolę bardzo dobrze i była ona dla mnie więcej zrozumiała, niż gra dorosłych aktorów. Poza tym było tam wiele momentów bardzo śmiesznych, chociaż nie brakowało chwil i smutnych. (...) Jej gra poucza patrzącego, że należy być miłym i grzecznym w życiu, przez co można zdobyć sympatię u ludzi".

Niestety, tej świeżości i szczerości wypowiedzi zabrakło w wielu pracach starszej grupy młodzieży — recenzjach.

Biorę pierwszą z brzegu recenzję i czytam z rosnącym zdziwieniem:

„Film „Dziś w nocy umrze miasto" jest filmem przekoncypowanym. Jest to relacja o pamiętnym bombardowaniu Drezna (...) Kulminacyjna sekwencja filmu wypadła chyba najlepiej. Niewątpliwie sceny bombardowania Drezna są najlepszym akordem filmu, natomiast nie podobał mi się sposób, w jaki Rybkowski rozwiązał sceny na gruzach Drezna, gubiąc je w pozie i irytujących efektach, lub dość banalnej symbolice".

Dalej nie będę cytować. Słowo w słowo tę samą recenzję przeczytać można w „Przekroju", który omawia ten film.

Następna recenzja żywcem przepisana jest z „Głosu Robotniczego". Nie wątpię, że wśród tych kilku tysięcy „recenzji" uczniowskich była spora ilość oryginalnych. W większości jednak uczone słowa i trudne zwroty (np. o Dziewońskim — Kopciuszek polskiej tragedii), autorytatywne sformułowania umieszczone pod naiwnymi streszczeniami filmów (niewątpliwie już oryginalnymi), a od czasu do czasu „okraszone" błędami ortograficznymi — tworzą dość zabawną całość.

Ale nie tylko zabawną. Błędem było na pewno określenie zadania konkursowego jako „recenzji". Chłopcy (bo jednak głównie chłopcy) sięgnęli do gotowych recenzji w gazetach i tygodnikach. Trudno oczywiście wymagać od zapracowanych nauczycieli, by studiowali akurat recenzje filmowe w prasie polskiej i by je potem w dodatku pamiętali. Ale gdy np. na jednej z prac czytamy notatkę nauczyciela: "b. ciekawe uwagi", a nieco niżej notatkę jury: recenzja przepisana z „Głosu Robotniczego", to robi się przykro, że wprawdzie niewinny jeszcze i mały, ale już „kant", udał się.

Wszystko to oczywiście nie zmniejsza wartości tak ogromnej imprezy jaką był konkurs. Przyniosła ona na pewno wiele pożytku i jego uczestnikom i organizatorom, a wszystkie dobre i gorsze doświadczenia niewątpliwie posłużą do uniknięcia błędów i wykorzystania pozytywów na przyszłość. To przecież pierwsza tak masowa impreza. Bo tego typu konkursy warto organizować częściej. Z pożytkiem dla młodzieży, socjologów i realizatorów filmowych.

T. WOJCIECHOWSKA

XXII ZJAZD - start do komunizmu

Jedna, jedyna godzina ma ogromne znaczenie dla życia całego państwa. Dla przykładu spójrzmy co w ciągu godziny dzieje się obecnie w Związku Radzieckim — w przemyśle, budownictwie i handlu.

W MINUTĘ — PRAWIE CIĘŻARÓWKA. W ciągu godziny zakłady metalurgiczne produkują 7.430 ton stali. Z tej ilości można skonstruować albo 4.200 traktorów gąsienicowych, albo 5.000 samochodów ciężarowych. Czyli — jedna minuta pracy radzieckich zakładów metalurgicznych wystarcza prawie na ciężarówkę (0,83 ciężarówki).

ENERGIA NA TONY. W ciągu godziny elektrownie produkują 33.240 tys. kilowatogodzin energii elektrycznej. Jej moc pozwala wytopić 4.160 tys. ton surówki.

MOŻNA ZAORAĆ TYSIĄCE. W ciągu godziny zbiorniki napełniają się 16.860 ton ropy naftowej. Jako paliwa starczyłoby jej na zaoranie 670 tys. hektarów ziemi.

WEŁNA — ROŚNIE. W ciągu godziny włókniarze produkują 50 tys. m kw. materiałów wełnianych. Tak wysoką liczbę osiągnięto niedawno na skutek ogólnego poważnego wzrostu tkanin wełnianych w omawianym przez nas 6-leciu (od 321 mln. m kw. w 1955 roku do 452 mln. m kw. w roku bieżącym).

BUTY — DO SKLEPÓW. W ciągu godziny sklepy otrzymują 47.700 par obuwia skórzanego.

LOKATORZY — DO BLOKÓW. W ciągu godziny do 274 nowych mieszkań wprowadzają się lokatorzy.

KSIĄŻKI — DO CZYTANIA. W ciągu godziny wydawnictwa drukują 140 tys. egzemplarzy książek.

1 = 25. W jednej godzinie z roku 1961, mierzonej wielkością produkcji przemysłowej, budownictwa i handlu „mieści się" 25 godzin z roku 1928.

*) Podstawowe dane cytujemy za „Trybuną Ludu".

Jean Marais w Warszawie

27 bm. przybyli do Warszawy znani aktorzy francuscy: Odila Versois i Jean Marais. Aktorkom towarzyszy dyr. Unifrance Film — Jerome Brierre. W czasie pobytu w Warszawie aktorzy francuscy spotkają się z publicznością oraz przedstawicielami świata artystycznego.

CAF — fot. Langda

Włókniarze obradują nad upowszechnieniem kultury i oświaty

W dniach 28 i 29 bm. odbywa się w Łodzi, w Międzyzakładowym Domu Kultury przy ul. Siedleckiej 1, **ogólnokrajowa narada działaczy przodujących placówek kulturalno-oświatowych Związku Zaw. Włókniarzy.**

Głównym tematem obrad — upowszechnienie nowych form pracy kulturalno-oświatowej oraz opracowanie nowego profilu placówek typu międzyzakładowych domów kultury.

A.

PKO motoryzuje łodzian

W ubiegłą niedzielę, w pasażu parkowym odbyło się wręczenie 20 samochodów wylosowanych ostatnio przez posiadaczy książeczek oszczędnościowych PKO.

Następnie nowo kreowani posiadacze wozów udali się w rajd samochodowy ulicami Łodzi.

W okręgu łódzkim kursuje już **191 samochodów PKO, 226 motocykli.** PKO rozszerza zasięg możliwości „zmotoryzowania się" przez książeczkę oszczędnościową. **Wprowadzono książeczki PKO premiowane motorowerami.** Już przy stanie 500 zł oszczędności, posiadacz takiej książeczki uczestniczy co 2 miesiące w losowaniu motorowerów **„Żak", „Ryś" i „Komar".**

NOWOŚCI na półkach księgarskich

XXVII Zjazd Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii — KiW, zł 5.

Londyn, 30 marca — 3 kwietnia 1961 r.

Elsa Triolet — ANTONI CZECHOW, JEGO ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ — KiW, zł 10.

Biografia wielkiego pisarza. Wykorzystała autorka relacje pamiętnikarskie i korespondencje, by móc odmalować wiernie sylwetkę genialnego pisarza.

Przegląd prasy

Za granicą — o Polsce

GŁOSY ROZSĄDKU

„DAS ARGUMENT", Berlin zachodni

W czasopiśmie wydawanym przez nieliczną grupę postępowych intelektualistów zachodnioberlińskich znajdujemy następujące rozsądne rozważania na temat stosunków z Polską:

„Węzłową sprawą aktualnych stosunków niemiecko-polskich jest zagadnienie granicy na Odrze i Nysie. Uznajemy tę granicę, albowiem wiemy, że historia nie w 1937 i nie w 1939 roku się zakończyła. Wiemy, że napastnicza wojna Hitlera przeciwko Polsce i wyniki tej wojny należą do tej samej historii i że one położyły jej kres. Nie granice z 1937 lub 1939 roku, lecz granice z 1945 są faktycznym i prawnym wynikiem historii.

Uznajemy te granice ponieważ nie Adenauer i Seebohm, którzy mówią o aktach bezprawia, o powrocie i odszkodowaniach, mają po swojej stronie historyczną słuszność i poparcie światowej opinii publicznej, lecz Gomułka. Właśnie Gomułka, kiedy wypowiada zdanie, że prawo Niemiec do tych rejonów utopione zostało w morzu krwi narodu polskiego, spalone razem z milionami ofiar w piecach krematoryjnych obozów koncentracyjnych, pogrzebane pod ruinami Warszawy, Polski i innych krajów".

UZASADNIONE OBAWY

„AFTONBLADET", Sztokholm

W poczytnej szwedzkiej gazecie popołudniowej znajdujemy następujące uwagi o militaryzmie bońskim:

„Nikt nie chce zaprzeczyć, że Polacy, Rosjanie i ich sprzymierzeńcy mają powód do śledzenia przejawów niemieckiego militaryzmu, mają oni przecież gorzkie doświadczenie. Oczywiście, nie obawiają się oni obecnych 12 zachodnioniemieckich dywizji. Ale są oni przekonani, że jeśli obecny rozwój sytuacji w Niemczech (zachodnich) nie będzie przełamany, to nieuchronnie doprowadzi do tego, że Bundeswehra zaopatrzy się w broń atomową. A wówczas Niemcy zachodnie będą mogły jej użyć, próbując odzyskać swe utracone na wschodzie ziemie...".

O GOMUŁCE

„REUTER", Londyn

Nawiązując do artykułu warszawskiej „Polityki" o listach do Gomułki, agencja brytyjska tak tłumaczy zaufanie narodu do I sekretarza KC PZPR:

„Gomułka jest jednym z najskromniejszych ludzi w Polsce. Zajmuje on wraz z rodziną niewielki domek na przedmieściu Warszawy. Rodzina Gomułki najnormalniej robi zakupy w normalnych sklepach, jak tysiące innych Polaków. Unika on jakiejkolwiek ostentacji, jest swobodny i szorstki w swych wypowiedziach. Stanowi obraz człowieka z ludu, któremu władza nie uderzyła do głowy. Być może dlatego właśnie tak wielu ludzi oczekuje od Gomułki „cudów".

MŁODZIEŻ POLSKA W OCZACH ANGLIKA

„TIMES", Londyn

Specjalny korespondent organu angielskich konserwatystów po powrocie z Polski zamieszcza cykl artykułów pod tytułem „Życie z Gomułką". W pierwszej korespondencji z tego cyklu czytamy:

„Na ogół młodzież mówi, że życie jest niezłe. Zbiera się ona w barach mlecznych i kawowych, uczęszcza do teatrów i kin, na koncerty i imprezy sportowe. W klubach i świetlicach długo w noc dyskutuje na wszystkie tematy, tak jak czyni to młodzież wszędzie. Dużą popularnością cieszą się u młodzieży tej sztuki i filmy zachodnie, a w szkołach uczy się na równi z językiem rosyjskim języka angielskiego".

AWANS KULTURALNY ZIEM ODZYSKANYCH

„CZERWONY SZTANDAR", Wilno

W dzienniku wileńskim ukazującym się w języku polskim znajdujemy artykuł pt. „Ziemia olsztyńska — piękna, gospodarna i kulturalna". Czytamy w nim m. in.:

„Wraz z rozwojem gospodarczym odbywa się tu imponujący rozwój kulturalny, tak istotny dla tego regionu uciskanego przez szowinistów prusko-niemieckich, tępiących zaciekle polską mowę, obyczaje, książki i przetrwałą od wieków polską kulturę ludową. Jedną z decydujących ról w integracji pozostałej tu ludności miejscowej i napływowej odegrała szkoła. O awansie kulturalnym świadczy również szybki rozwój kultury masowej, bibliotek, świetlic, domów kultury, kin, radia i telewizji. Przed wojną mieszkał w Olsztynie zaledwie jeden plastyk, dziś jest tu ich 23 i tworzą aktywną grupę twórczą. Istnieje też olsztyński oddział Związku Literatów Polskich, silnie oddziałujący na życie regionu. Teatr im. Jaracza w Olsztynie posiada trzy sceny, w tym jedną objazdową".

G. B.

Parkingi przyzakładowe nie są luksusem

W łódzkim Wydziale Komunikacji zarejestrowanych jest na dzień 30 września br. około 16 tys. motocykli oraz 6 tys. samochodów osobowych. Zrozumiałe, że większość posiadaczy pojazdów nie używa ich jedynie dla przejażdżek przyjemnościowych, lecz przede wszystkim wykorzystuje jako środek lokomocji do odległych często miejsc pracy. Trzeba przy tym uwzględnić, że również spośród około 54-tysięcznej armii „zmotoryzowanych" z województwa łódzkiego, znaczny procent osób zatrudnionych jest w Łodzi.

Zwłaszcza motocykle — w dużym stopniu dzięki sprzedaży ratalnej — przestały już być przedmiotem luksusu. Posiada je coraz większa liczba robotników. Zmotoryzowana część załóg łódzkich ma jednak kłopot: zazwyczaj nie ma stosownego i bezpiecznego miejsca, w którym można by zostawić pojazdy na czas pracy.

Łódzkie zakłady pracy bowiem, choć wciąż podnoszą poziom swych urządzeń socjalnych, zwykle zapominają o potrzebie tworzenia **przyzakładowych parkingów**. A przecież parkingi te powinny być naturalną konsekwencją zmieniających się możliwości i potrzeb pracowników.

Nieliczne tylko przedsiębiorstwa, już mają za sobą te „inwestycje". I tak np. w ZPW im. 19 Maja wybudowano parking dla pojazdów systemem gospodarczym, używając na ogrodzenie i dach desek z niepotrzebnego płotu. W Zakładach Wytwórczych Aparatów Telefonicznych rozebrano starą rozlatującą się szopę, wyłożono uzyskany w ten sposób teren trylinką i postawiono przyjemną konstrukcję metalową ze szklanym dachem. Zyskał na tym estetyczny wygląd frontonu zakładu. Z parkingu tego korzysta przeszło 80 motocykli, kilka samochodów i rowery. Podobny parking urządza Elektrociepłownia, która istniejący już obecnie teren — w przyszłym roku pokryje dachem.

Niestety jednak, w większości zakładów pracownicy lokują swe pojazdy „gdzie się da", w niezgodzie z przepisami przeciwpożarowymi i BHP. „Zawalidrogi" stają się przyczyną wielu zatargów między pracownikami a kierownictwem zakładu.

Zdajemy sobie sprawę, że akurat w tej chwili — w czasie zimy — urządzanie parkingów nie jest sprawą zbyt paląca, ale tym lepiej — jest czas uwzględnić tę potrzebę w inwestycjach na rok przyszły. Tym bardziej, że w starych, ciasnych zakładach znalezienie wydzielonego skrawka miejsca nie jest sprawą prostą (ale czy zawsze niemożliwą?) Nie powinno jednak zabraknąć parkingów w żadnym z zakładów nowych, o rozległych terenach zielonych. Rady zakładowe czy KSR powinny zawczasu postarać się o potrzebne na ten cel środki, przy czym skorzystać z doświadczeń samorządów, dzięki inicjatywie których urządzono już pierwsze w naszym mieście przyzakładowe parkingi.

M. Kr.

»Kręgi« zapraszają...

Łodzi przybywa nowy teatrzyk poezji „Kręgi". W założeniu jest to teatr polityczny, podejmujący aktualne problemy współczesności.

Przygotowywany spektakl noszący roboczy tytuł **„Rozwarcie Pacyfiku"**, jest scenariuszem poezji antywojennej. Opiera się w większości na tekstach członków grupy artystycznej „Łódzko-Warszawskiego Kręgu Literackiego" i nakreśla nowy kierunek działalności grupy.

Protektorat nad inicjatywą objął KŁ ZMS, który wykazuje duże zrozumienie dla spraw młodych twórców naszego miasta. Reżyserem spektaklu jest znany aktor **Marian Stanisławski** z Teatru Nowego. Kierownictwo literackie sprawuje **Konrad Frejdlich**.

W środę o godz. 18 (Piotrkowska 262) odbędzie się próba, podczas której reżyser przesłucha wszystkich chętnych kandydatów na wykonawców. Można także zgłaszać swoje kandydatury **na telefon nr 553-68.** Następny program będzie poświęcony XX rocznicy PPR.

Dobry pomysł, ale...

To niewątpliwie dobry pomysł, aby z wystawą sprzętu gospodarstwa domowego przyjść do kobiet większych zakładów pracy. Dobre strony takiej imprezy organizowanej przez związki zawodowe, „Arged" i MHD oceniają już robotnice Zakładów im. 1 Maja i Dzierżyńskiego. Ostatnio 3-dniowa wystawę otwarto w Zakładach im. Barlickiego. Po demonstracji nowości z zakresu gospodarstwa domowego w sali wypełnionej po brzegi nie tylko przedstawicielami płci pięknej, każdy mógł oglądać rzeczy, które go interesują.

Teodozja Matuszak — cerowaczka, ma chęć na pralkę. Zapisała się już nawet na pożyczkę w radzie zakładowej. Starczy na pralnicę z Mysłkowa za 1950 złotych. Barbarę Zarębę z rachuby tkalni zainteresowała suszarka do włosów. Dyrektor zakładu Janina Suska-Janakowska szczególnie dokładnie oglądała robot i elektroluks.

— Wiele naszych kobiet, szczególnie tych, które uczęszczają teraz na organizowany przez nas kursu kroju — mówiła mi przewodnicząca komitetu zakładowego Ligi Kobiet — Irena Komorowska — marzą o maszynach do szycia. Tutaj mamy możność dokładnie je sobie obejrzeć. Niestety na raty są tylko maszyny elektryczne. Na miejscu co jest wielkim udogodnieniem dla kobiet, urzęduje również punkt ORS. W Zakładach im. Barlickiego w przeciągu godzin trwania wystawy w punkcie zawarto 4 umowy. Jak się okazuje, największym powodzeniem wśród zaprezentowanych artykułów cieszą się pralnice, odkurzacze i suszarki do włosów, których sprzedano dość dużo.

Kobiety szukają na wystawie również rzeczy z branży „1001 drobiazgów". A tych niestety nie ma zbyt wiele i to jest chyba jakiś minus wystawy. Wielkim powodzeniem cieszą się np. małe deseczki, łyżki do klusek. Szkoda, że nie ma np. tarek do jarzyn, maszynek do krojenia jajek itp. Gdy podobne wystawy odbędą się jeszcze w innych zakładach pracy — im. Armii Ludowej i Marchlewskiego, dobrze byłoby wzbogacić asortyment drobiazgów.

(Kas.)

Foto: L. Olejniczak

Instytucje wyjaśniają

Po remoncie nie poznacie baru

W odpowiedzi na naszą notatkę, w której krytykowaliśmy zbyt przedłużający się remont baru mlecznego przy ul. Pabianickiej 214 — dyrekcja barów mlecznych poinformowała nas, że bar został poddany generalnemu remontowi i to wpłynęło na czasokres remontu. Ściany w sali konsumpcyjnej zostaną wyłożone płytami z tworzywa sztucznego. Zainstalowane zostaną nowe stoliki i taborety, a w każdym pomieszczeniu będzie działał wentylator.

Unowocześnieniu ulegnie również niewidzialne dla klientów zaplecze, a przydzielenie barowi nowej szafy chłodniczej, gwarantuje dobrą jakość pokarmów.

Otwarcie baru przy ul. Pabianickiej 214, którego wygląd, jak zapewnia dyrekcja, ma zakasować bary śródmiejskie, nastąpi w połowie przyszłego miesiąca.

odpowiedzi REDAKCJI

B. J.: W interesującej Pana sprawie radzimy zwrócić się bezpośrednio do sekretarza Komitetu Dzielnicowego PZPR.

każdy oszczędza w PKO

Oświata i wychowanie młodzieży

w centrum uwagi radnych DRN - Polesie

Bardzo dobrze się stało, iż głównym tematem obrad wczorajszej sesji DRN Polesie były sprawy oświaty, wychowania oraz opieki pozaszkolnej nad dziećmi i młodzieżą na terenie tej dzielnicy. Radni mieli bowiem możność szczegółowo zapoznać się z tym tak ważnym zagadnieniem.

Na terenie Polesia istnieje 28 szkół podstawowych, do których uczęszcza ponad 19 tys. uczniów. W stosunku do potrzeb, szkół jest jeszcze za mało, ale już w przyszłym roku zostanie oddany do użytku nowy gmach szkoły podstawowej przy ul. Rąbieńskiej, w roku 1963 przybędzie nowa szkoła na Kozinach, w 1964 przy ul. Więckowskiego, a na rok 1965 przewiduje się jeszcze dwie nowe szkoły w nowych osiedlach mieszkaniowych na Retkini przy ul. Zagrodniki oraz również w nowym osiedlu przy zbiegu ulic Kopernika i Towarowej.

Ogółem w roku 1966 — w myśl planów — Polesie będzie posiadało 32 szkoły, które w zupełności wystarczą na zaspokojenie potrzeb tej dzielnicy. Oczywiście bierze się tu pod uwagę w dalszym ciągu dwuzmianowość w nauczaniu.

W interesującej dyskusji radni zwracali uwagę na szereg istotnych problemów. M. in. dużo miejsca poświęcono szkołom dla pracujących, do których do roku 1965 ma uczęszczać ponad 5.100 osób. Aby wszystkim zapewnić miejsca zostały zorganizowane obok czterech dotychczas istniejących (młodzieżowych) szkół, jeszcze dwie, jednakże frekwencja w nich pozostawia wiele do życzenia. Zakłady pracy za mało bowiem poświęcają uwagi sprawie uzupełnienia wykształcenia podstawowego swoich pracowników.

Radni mówili również o konieczności zapewnienia odpowiedniej opieki dzieciom, które z braku miejsca nie korzystają z przedszkoli. Chodzi tu o organizowanie nowej formy opieki nad dzieckiem w postaci ogniska przedszkolnego.

Zwracano także uwagę na potrzebę porządkowania boisk przy szkołach (na Polesiu aż w 18 szkołach nie ma odpowiednio urządzonych boisk).

J. KR.

DZIĘKUJĄ nie tylko dzieci...

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 31 (ul. Piotrkowska 115) otrzymała wspaniały dar od swego komitetu opiekuńczego — **ŁÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ.** Jest to telewizor, który w sobotę został zainstalowany w świetlicy szkolnej. **Radość dzieci jest ogromna. Pożytek dla pedagogów nie mniejszej miary.** Lekcje przy telewizorze, w oparciu o program telewizyjny będą podwójną atrakcją.

Środa, 29 bm.

W CZYTELNI GARNIZONOWEGO KLUBU OFICERSKIEGO (Tuwima 34) o godz. 18, odbędzie się wieczór literacki.

* ★ *

W ŁDK (ul. Traugutta 18) o godz. 18 odczyt prof. AM dr Józefa Sieroszewskiego pt. „Czy rak jest uleczalny?"

* ★ *

W KLUBIE ROSYJSKIM o godzinie 18 odbędzie się kolejny wieczór aktualnej informacji politycznej. Po referacie H. Hartenberga na temat „XX-lecie PPR" zostanie wyświetlony film produkcji polskiej.

* ★ *

W LOKALU NOT (ul. Piotrkowska 102) o godz. 18 odczyt pt. „Impregnacja przeciwmolowa wełny za pomocą infekcydu", który organizuje Polski Komitet Kolorystyki przy NOT.

* ★ *

Studium Języków Obcych DKN przyjmuje jeszcze zapisy młodzieży szkolnej w wieku od 10 do 14 lat na język niemiecki i angielski. Informacje: Szkoła Podstawowa nr 150 (ul. Żwirki 11). Sekretariat przyjmuje zapisy codziennie oprócz wtorków i sobót w godz. 16—20 (tel. 332-35).

* ★ *

Międzyzakładowy Dom Kultury (ul. Przędzalniana 68) przyjmuje zapisy na kursy języków obcych angielskiego i niemieckiego dla początkujących i dla zaawansowanych. Telefonicznie informacji udziela sekretariat Domu Kultury — tel. 444-29 w godz. 9—20.

Wolą płacić aniżeli odpowiadać przed kolegium

— ILE MAM, PANIE WŁADZO ZAPŁACIĆ? WOLĘ MANDAT, ANIŻELI ROZPRAWĘ W KOLEGIUM ORZEKAJĄCYM. 100 ZŁ. HM, TRUDNO, ZAPŁACĘ.

Tego rodzaju rozmowy pomiędzy kierowcami, chłopami powożącymi furmankami, bądź też przechodniami, z jednej strony, a funkcjonariuszami Komendy Ruchu Drogowego MO, z drugiej — są na porządku dziennym. Za nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów ruchu drogowego w okresie III kwartałów br. ukarano mandatami na sumę około 1 mln. złotych, tych wszystkich, którzy są na bakier z tymi przepisami.

Niektórzy płacą mandaty systematycznie. Np. chłopi, którzy powożąc konnymi wozami nie pamiętają o tym, aby były one zaopatrzone w odpowiednie oświetlenia, a najczęściej zasypiają oni na wozach, a koń przepisów nie zna.

W omawianym okresie Komenda Ruchu Drogowego MO zanotowała aż 18.167 przypadków rażącego przekraczania przepisów. Mandaty, wnioski do kolegium, zatrzymywania praw jazdy, zaś w stosunku do osób prowadzących pojazd w stanie nietrzeźwym kierowanie spraw do sądu — oto środki, jakie stosuje KRD MO.

Organizowane systematycznie spotkania w Komendzie Ruchu Drogowego MO z kierowcami, kierownikami baz transportu i in. nie odnoszą pożądanego skutku, o czym świadczą mandaty i wnioski do kolegiów.

J. Kr.

ŻYCIE MUZYCZNE ŁODZI

Koncerty i jubileusze

Miniony tydzień tak był bogaty w imprezy muzyczne, że trudno było uczestniczyć w nich wszystkich, szczególnie, że niektóre zbiegły się nie tylko datami, ale i godzinami, co chyba powinno posłużyć organizatorom za sygnał, że należy je na przyszłość koordynować. Tak na przykład koncert kameralny SPAM odbywał się w niedzielę o tej samej godzinie, co ŁTM-owska biesiada muzyczna — spotkanie z Kazimierzem Wiłkomirskim.

Ale — po kolei. Piątkowy i sobotni koncerty symfoniczne przyniosły występy warszawskich gości — Jerzego Semkowa, który dyrygował orkiestrą Filharmonii Łódzkiej oraz Andrzeja Hiolskiego, świetnego i popularnego w Łodzi barytona.

W wykonaniu solisty usłyszeliśmy Cztery Sonety Miłosne Tadeusza Bairda, młodego, utalentowanego polskiego kompozytora, w ostatnich latach skłaniającego się ku pozycjom awangardy muzycznej. Cztery Sonety są koncertową wersją fragmentów muzyki napisanej jako ilustracja muzyczna „Romea i Julii", dla jednego z teatrów warszawskich. Cechuje je duża melodyjność i prostota języka muzycznego. Na bis artysta wykonał pieśni: Chopina, Karłowicza i Perkowskiego.

Pod batuta świetnego dyrygenta Jerzego Semkowa, orkiestra wykonała uwerturę do „Oberona" Karola Marii Webera i nieśmiertelne dzieło Beethovena — III Symfonię Es-dur „Eroica". Indywidualność muzyczna dyrygenta i dobre przygotowanie orkiestry sprawiły, że obydwu tych utworów wysłuchaliśmy z prawdziwą satysfakcją.

Niedzielny SPAM-owski koncert kameralny, z okazji obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego poświęcony był polskiej muzyce dawnej XVII i XVIII w. Wykonawcami byli: Łódzki Kwartet Smyczkowy (Zenon Hodor, Franciszek Bartosiak, Zbigniew Frieman i Janusz Kubiak), Lidia Skowron — śpiew i Bernarda Pietrzak — organy. W programie umieszczono utwory Adama Jarzębskiego — muzyka królewskiego za panowania Władysława IV, a jednocześnie poety i budowniczego oraz Stanisława Sylwestra Szarzyńskiego. Piękny ten koncert, bardzo kulturalnie wykonany, był prawdziwą ucztą dla wielbicieli muzyki dawnej. Po raz pierwszy w dziejach łódzkich koncertów kameralnych usłyszeliśmy organy, nowy nabytek Wyższej Szkoły Muzycznej.

Jeszcze jedna niedzielna uroczystość. Społeczne Ognisko Artystyczne uczciło jubileusz 10-lecia swego istnienia koncertem uczniów, absolwentów i pedagogów. Popularna ta placówka, a ściślej mówiąc 30 placówek muzycznych (bo tyle filii Ognisko posiada w Łodzi i województwie), uczy dziś ponad półtora tysiąca dzieci i młodzieży gry na fortepianie, skrzypcach, akordeonie i innych instrumentach oraz śpiewu i tańca.

Przez estradę Filharmonii przeszło tego popołudnia 25 dziewcząt i chłopców, słyszeliśmy utwory fortepianowe, akordeonowe, duet skrzypcowy i duet fortepianowy, śpiew, nie zabrakło i popisów tanecznych. Grali najmłodsi, początkujący w muzyce i bardziej zaawansowani. Czy wszyscy z półtora tysiąca uczącej się w Ognisku młodzieży, to przyszli muzycy zawodowi, wirtuozi? Najprawdopodobniej nie. Ale wszyscy na pewno będą przyszłymi odbiorcami muzyki, bywalcami sal koncertowych i operowych, ludźmi, o których nie trzeba będzie mówić, że wyrośli z „pokolenia głuchych". I właśnie umuzykalnianie jest chyba największą zasługą działalności Ogniska, które z instrumentami, z pedagogami dociera do najdalszych peryferii naszego miasta, do dzielnic, z których rodzice baliby się wysłać dziecko samo na lekcję do śródmieścia. Umożliwienie dzieciom bezpośredniego kontaktu z muzyką już od lat najmłodszych, to wielka zasługa Ogniska. Dlatego — niech rozbudowuje się jak najszerzej!

T. WOJ.

Poradnia Poprawnej Polszczyzny

Wobec licznych zapytań i wątpliwości Poradnia Poprawnej Polszczyzny wyjaśnia, że czynna jest w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 15—17 w Łódzkim Domu Kultury, ul. Traugutta 18, pokój 301.

W placówce tej udziela się porad z zakresu poprawnej wymowy i pisowni języka polskiego.

Dyżurują tutaj najwybitniejsi językoznawcy z Uniwersytetu Łódzkiego: **prof. dr Stefan Hrabec, prof. dr Karol Dejna, doc. dr Witold Śmiech, dr Władysław Cyran.**

Porad udziela się telefonicznie w w. w. godzinach tel. 237-90, na miejscu w poradni i listownie. (x)

HANDEL oferuje

NOWO otwarty sklep branży mydlarsko-farbiarskiej przy ul. Karolewskiej 53 poleca: farby, emalie olejne, emalie nitro i spirytusowe, farby suche, kleje malarskie, artykuły chemii gospodarczej, środki piorące, artykuły perfumeryjno-kosmetyczne oraz wyroby z tworzyw sztucznych.

FROTERKI dwuszczotkowe w cenie 1200 zł, motorki elektryczne do maszyn w cenie 650 zł, młynki do kawy w cenie 420 zł, maszynki do strzyżenia włosów 885 zł, kuchnie gazowe 4-płomienne w cenie 1844 zł, poduszki elektryczne 135 zł, pralnice z wyżymaczkami „Sztum" 2110 złotych, „Myszków" 2050 złotych, karnistry lakierowane w cenie 227 zł, wiadra pedałowe w cenie 140 zł, okucia budowlane szeroki asortyment, baterie wannowe w cenie 617 złotych, baterie zlewo-zmywakowe w cenie 246 zł, zawory czerpalne duży wybór — Cieszkowskiego bl. 7. Kuchnie gazowe 3-płomienne w cenie 1950 złotych — Więckowskiego 1.

UPOMINKI — pończochy nylonowe, kaprony bez szwu w cenie od 100—140 zł, kosmetyki, zabawki, — wszystko pochodzenia zagranicznego nabędziesz w sklepach komisowych: ul. Piotrkowska 103, 292, Zielona 9, Traugutta 2, Zachodnia 22, Nowomiejska 10.

(XOY)

NAJMILSZY upominek gwiazdkowy
TO LOS KUPIONY
w Kolekturze 82, Zielona 1.
w której padła wygrana
20.000 zł. w 55 loterii

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW mechaników — w specjalności dźwignicy, na stanowiska inspektorów dozoru, do organizowanego inspektoratu w Łodzi — zatrudni **Biuro Dozoru Dźwignic.** Uposażenie w/g stawek biur projektowych budownictwa. Podania z życiorysem kierować — **Biuro Konstrukcyjno-Technologiczne Maszyn i Urządzeń Budowlanych Warszawa, ul. Wolność 7/9, sekcja kadr.** 5739-K

INŻYNIERA mechanika na stanowisko **głównego mechanika, techników mechaników** do pracy w bazie sprzętu i **ekonomistę** do działu zaopatrzenia na części zamienne samochodów i maszyn budowlanych — zatrudni natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego w Łodzi, ulica Urzędnicza 45.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, pokój 101, tel. 551-02. 3246-T

INŻYNIERA elektryka i **2 techników elektryków** — zatrudni natychmiast **„Elektromontaż", Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych, ul. Rewolucji 1905 r. 21.** Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia w godz. od 7 do 13, przyjmuje sekcja kadr, tel. 259-49. 3266-T

MAGAZYNIERA ze znajomością branży budowlanej zatrudni **Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ul. Kilińskiego 138.** Warunki płacy do omówienia w kadrach. 5683-K

KIEROWNIKÓW SEKCJI kosztów i rozrachunków zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Łódź, ulica Lutomierska 32/34.** Oferty składać w dziale organizacyjno-prawnym, pokój nr 29. 3207-T

CHAŁUPNIKÓW-INWALIDÓW z własnymi wtryskarkami oraz własnym oprzyrządowaniem na zabawki, galanterię lub inne przedmioty z tworzyw sztucznych — zatrudni **Spółdzielnia Inwalidów im. Wł. Hibnera w Łodzi, Zakątna 61.** Zgłoszenia na piśmie wraz z wzorami należy składać w biurze spółdzielni w godz. 9—15. 3238-T

PRACOWNIKA ze średnim wykształceniem technicznym na stanowisko starszego inspektora w dziale przygotowania produkcji — zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę, Łódź, ul. Żeglarska 9 (Julianów), tel. 531-01.** Warunki płacy do omówienia. 3262-T

DWÓCH inżynierów mechaników, 2 inż. metalurgów, inżyniera chemika do powłók galwanicznych oraz **3 techników mechaników** z praktyką powyżej 3 lat, zatrudnią **Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego Nr 2 w Łodzi, ul. Liściasta 17.** Zgłoszenia należy kierować do działu kadr w godz. 8—15,30. 5726-K

KSIĘGOWEGO rewidenta do komórki kontroli wewnętrznej — od 1.XII.1961 r., **ekonomistę** z wyższym wykształceniem do działu planowania i statystyki, **zastępcę dyrektora szpitala klinicznego** z wyższym wykształceniem oraz **technika** do działu technicznego od dnia 1.I. 1962 r., — zatrudni **Akademia Medyczna w Łodzi.** Warunki zatrudnienia i płacy do omówienia w dziale kadr Akademii Medycznej w Łodzi, Al. Kościuszki 4, pokój 39, tel. 255-00. 3271-T

KSIĘGOWEGO-KOSZTOWCA ze średnim wykształceniem i praktyką, **technika lub inżyniera** ze znajomością planowania warsztatowego oraz **dwóch ślusarzy remontowych** zatrudnią **Łódzkie Zakłady Wytwórcze Aparatury Elektrycznej w Łodzi, Pl. Komuny Paryskiej 6.** Zgłoszenia w dziale personalnym w godzinach od 8 do 15. 3272-T

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOM spółdzielczy jednorodzinny, 3 pokoje kuchnią odstąpię za mieszkanie 2 pokoje z kuchnią. Oferty „19006" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19006 G

PLAC w dzielnicy Ruda Pabianicka sprzedam. — Wiadomość ul. Franciszka 68—1 18987 G

GOSPODARSTWO: 28 ha, wielki sad, łąki, zabudowania stare, 160.000 zł pilnie sprzedam. Stanisław Kuzior, Wieluń 19206 G

DWA domki, budynek gospodarczy, studnia, zelektryfikowane (wolne) blisko tramwaju podmiejskiego, plac przy tramwaju w Srebrnej — własność, sprzedam. Tel. 366-80 18939 G

SPRZEDAŻ

STOŁOWY — dąb ciemny oraz biurko zasuwane tanio sprzedam. Tel. 321-61 19397 G

PIANINO „Sommerfeld" sprzedam. Andrzeja Struga 45, m. 16 klatka „B" 19383 G

„OVERLOCK" 3-nitkowy sprzedam. Tel. 241-22 w godz. 9—17 18999 G

TELEWIZOR „Szmaragd" nowy z gwarancją sprzedam pilnie z powodu wyjazdu. Tel. 321-29 18994 G

MAGIEL elektryczny tanio sprzedam. Wiadomość tel. 321-29 18993 G

OVERLOCK nowy 3-nitkowy sprzedam. Kilińskiego 86, m. 9, Sokołowska 18977 G

PIŁĘ taśmową małą (laubzega) sprzedam. Łódź, ul. Zgierska 162—19 18976 G

Samochody-motocykle

„WARSZAWA" — okazyjnie sprzedam. Rzgowska 66a, godz. 7—15 (wejście z rynku — biuro) 18990 G

MOTOCYKL „M-72" nowy lub po małym przebiegu kupię. Oferty „19316" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19316 G

„SKODA 1201 Combi" (rozkładane siedzenia) zamienię na „Multipla" lub inny. Oferty „19276" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19276 G

OKAZJA — tanio sprzedam samochód „Skoda-Populer" Łódź, Główna 58 18950 G

SAMOCHÓD „Simca-1100" kabriolet i dwie pompy wirnikowe nowe sprzedam. Tel. 412-66 godz. 7—15 lub od 17 tel. 431-43 18949 G

„AWO-Simson" stan idealny sprzedam. Pabianice, Karniszewicka 10 19030 G

LOKALE

DWA pokoje, kuchnia, bloki, ul. Bytomskiej, zamienię na równorzędne, dzielnica — Koziny, w blokach. Telefon 531-93 dzwonić godz. 17—19 18989 G

POKÓJ z wygodami w mieście powiatowym, 35 m kw. zamienię na równorzędne w Łodzi. Warunki do omówienia. Oferty „18988" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 18988 G

POKOJU niekrępującego poszukuję ewent. kupię wolny od kwaterunku. Dzwonić 542-33 18986 G

FILMOWIEC poszukuje niekrępującego pokoju sublokatorskiego. Oferty „18985" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 18985 G

POKÓJ z kuchnią zamienię na kawalerkę w blokach. Tel. 276-64 18974 G

STARSZEMU kulturalnemu panu odnajmę pokój przechodni, przy małej rodzinie. Oferty „18967" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 18967 G

STUDENTKĘ przyjmę na mieszkanie (wszelkie wygody). Oferty „19351" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 19351 G

POKÓJ z używalnością kuchni w Warszawie, wygody, śródmieście, zamienię na mieszkanie w Łodzi. Oferty „19343" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19343 G

MIESZKANIA jedno- lub dwuizbowego z wygodami, wyłączonego spod kwaterunku — poszukuję. Oferty „18733" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 18733-19355 G

LOKAL 40 m kw. nie podlegający kwaterunkowi oddam w dzierżawę. Oferty „19031" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19031 G

TŁUMACZ angielskiego poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 468-02 godz. 12—14 19084 G

SAMOTNY pracownik naukowy Politechniki poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok. Oferty „19026" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19026 G

MIESZKANIE w Łodzi zamienię na podobne lub większe w Lublinie. Oferty „19004" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 19004 G

PRACA

UCZEŃ do krawca potrzebny. Nowotki 54 18991 G

GOSPOSIA do dwóch starszych osób potrzebna. Łódź-Ruda, Przestrzenna 9 18984 G

FRYZJER męski potrzebny. Zakład fryzjerski. — Nowotki 131 18983 G

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Piotrkowska 76, m. 2 18972 G

POMOC domowa potrzebna. Sanocka 36, m. 5, godz. 16—18 18970 G

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Zgłoszenia po godz. 17, ul. Kopcińskiego 58, m. 4 18954 G

UCZEŃ (ukończone 18 lat życia) potrzebny do zakończenia praktyki w krawiectwie. Łódź, ul. Rzgowska 40 19091 G

LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109—6 18307

Dr REICHER — weneryczne, skórne, zastępca doktór Ziomkowski 16—19. Piotrkowska 14 18892 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8—10, 14—16, ulica 22 Lipca 4 18969

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 132 19365 G

NAUKA

KURSY SAMOCHODOWE PRZYSPIESZONE zawodowe kat. I, II, III, amatorskie, rowerowe i mechaników samochodowych Zapisy: — Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Tuwima 15, godzina 8—20, tel. 258-60. Rozpoczęcie kat. I, II i III 25.XI. 1961 r., amatorskie w każdą sobotę

AUTOMOBILKLUB zawiadamia o rozpoczęciu kursów samochodowo-motocyklowych amatorskich oraz zawodowych kat I, II i III. Zapisy Al. Kościuszki 61, tel. 212-39 od godz. 8—16, Sienkiewicza 56, tel. 359-25 i 304-61 od godz. 8 do 16, Piotrkowska 15, tel. 232-16 od godz. 13 do 21, Zachodnia 44 godziny od 13 do 21 3209 K

ANGIELSKI — konwersacji zaawansowanym, doroślym oraz lekcji udziela nauczycielka (studia zagraniczne). Oferty — „18936" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 18936 G

ZGUBY

PIES bokser maści żółtej zginął. Zwrot za wynagrodzeniem ul. Gazowa 2 m. 8 19286 G

RÓŻNE

POGOTOWIE krawieckie ul. Jaracza 17, front, tel. 209-65 19222

TELEWIZORY i radia naprawia w domu klienta Spółdzielcze Pogotowie tel. 513-21. Zlecenia przyjmujemy w godz. 8—16 3204

POGOTOWIE telewizyjne czynne codziennie. J. Bryk, Jaracza 7, telefon 387-74 19245 G

Unieważnienie

Wytwórnia Filmów Oświatowych w Łodzi, ulica Kilińskiego 210, unieważnia skradzioną w dniu 12 listopada 1961 roku w Sopocie pieczątkę podłużną o brzmieniu: „Wytwórnia Filmów Oświatowych Łódź, ulica Kilińskiego nr 210 Grupa Produkcyjna Film pt....., nr zlecenia.....", oraz pieczątkę o brzmieniu: „Kierownik filmu St. Miechotek" — i ostrzega przed użyciem tych pieczątek i dokumentów opatrzonych tymi pieczątkami. 5727-K

PRZETARGI

ZPB im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 293/295, ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie drobnych remontów naprawczych dla pracowników przedsiębiorstwa (roboty stolarskie, murarskie, zduńskie). Oferty na roboty mogą zgłaszać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, usługowe oraz osoby prywatne posiadające karty rejestracyjne, w terminie do dnia 11.XII.1961 r., w sekretariacie dyr. adm.-handlowego, ul. Piotrkowska 293 w Łodzi, gdzie również nastąpi otwarcie ofert w dniu 12.XII.br., o godz. 10. 3274-T

Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych Łódź-Miasto I ogłasza przetarg na sprzedaż materiałów pochodzących z rozbiórki budynków położonych na terenie m. Łodzi.

Nabywający materiały, rozbierze budynki we własnym zakresie, w terminie określonym przez DBOR.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w terminie do dnia 9 grudnia 1961 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 grudnia 1961 r., o godz. 10,30 w pokoju nr 10.

DBOR zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Dział Przygotowania Terenów DBOR, w godzinach od 8,00—10,00 w siedzibie dyrekcji Łódź, ul. Limanowskiego 40, pok. 10. 5711-K

Zamknięcie ruchu kołowego

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Łodzi, ul. 22 Lipca 5, zawiadamia, że ze względu na prowadzenie robót kanalizacyjnych w okresie od 29.XI. do 31.XII.1961 r. zostaje zamknięty ruch kołowy na ul. Krakusa, od ul. Sanockiej do ul. Strycharskiej. Objazd ulicami bocznymi. Dojazd dla straży pożarnej, MO i pogotowia ratunkowego odbywać się będzie chodnikiem po wschodniej stronie ulicy. 3276-T

Ś. † P.

BARBARA KRYSTYNA KRYNICKA

ze Stelmaszków,

zmarła w dniu 27 listopada 1961 r., przeżywszy lat 41, nasza ukochana mama, żona i córka.

Pogrzeb odbędzie się w środę 29 listopada br., o godz. 15 na cmentarzu Mania, o czym zawiadamiają dotknięci bolesną stratą

MĄŻ, CÓRKA, RODZICE, BRAT I RODZINA.

19376-G

W dniu 26.XI.1961 r. zmarł

Mgr Iwo Malanowicz

naczelnik Wydziału Administracyjno-Gospodarczego Zjednoczenia Przemysłu Celulozowo-Papierniczego.

W Zmarłym tracimy sumiennego i oddanego pracownika oraz nieodżałowanego kolegę.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CELULOZOWO-PAPIERNICZEGO, DYREKCJA i RADA ZAKŁADOWA.

5742-K

W dniu 26 listopada 1961 r. po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 58 zmarł

Ś. † P.

Mgr praw Iwo Malanowicz

Aktor-reżyser,

długoletni pracownik Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego w Łodzi.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dniu 29 listopada br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat., przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ, BRACIA i RODZINA.

19288-G

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne	311-50
Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. Milicyjne	07
Nocna pomoc lekarska m. Łodzi	444-44
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Kom. Ruchu Drogowego	516-62
Pryw. Pogot. Dziec.	300-00
Pryw. Pogot. Lek.	333-33, 555-55
MOI	359-15
Centrala Podmiejska	01

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 „Człowiek z głową"
MAŁA SALA g. 20 „Dwoje na huśtawce"
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Grunt to rodzinka"
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 17 „Kocha, lubi, szanuje"
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Miesiąc na wsi" (gościnne występy M. Malickiej)
TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4a) nieczynny
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kwiat Hawai" (przedst. zamkn.)
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Pimpuś Sadełko"
ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 11 „Balladyna" — (przedst. zamknięte)
OPERA (Teatr Jaracza) nieczynna
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) nieczynny

MUZEA

MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) g. 11—17
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 9—16
MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) g. 9—15
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) g. 11—18.

* * *

ZOO — czynne g. 9—16.

* * *

PALMIARNIA — czynna 10—18

* * *

KLUB KAWIARNIA ZMS (Staromiejska). Sala gier. Totofixy i brydż

Wystawy

W DZIALE ARCHEOLOGICZNYM MUZEUM — Pl. Wolności 14 została otwarta „Wystawa sztuki egipskiej", zorganizowana przez dział sztuki starożytnej Muzeum Narodowego w Warszawie, czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w normalnych godzinach otwarcia Muzeum.

W GMACHU przy ul. Więckowskiego 36 — wystawa tkanin drukowanych i malarstwa Anny Fiszerowej. Wystawa czynna jest codziennie prócz poniedziałków w godz. 11—18.

CO? gdzie? KIEDY?

KINA

KINA PREMIEROWE

BAŁTYK (Narutowicza 20) **„Wojna i pokój"** prod. USA dozw. od lat 12 g. 11, 15, 19
POLONIA (Piotrkowska 67) **„Jakobowsky i pułkownik"** prod. USA, dozw. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISŁA (Tuwima nr 1) **„Alba Regia"** pr. węg. dozw. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) **„Perri"** pr. USA, dozw. od lat 12, g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30 **„SOS Titanic"** pr. ang. dozw. od lat 12, g. 17.30 20

KINA I KATEGORII

KINO ŁDK (ul. Traugutta 18) **„Ostatnie akordy"** prod. USA (panorama kolor), dozw. od lat 18, g. 14.30, 17.15, 20
MUZA (Pabianicka 173) **„Ogniomistrz Kaleń"** prod. pol., dozw. od lat 16, (panorama) g. 15.45, 18, 20.15
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74) **„Wielki błękitny szlak"** pr. franc. dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) **„Dzień ostatni, dzień pierwszy"** prod. radz. dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) **„Samson"** (panorama) pr. pol., dozw. od lat 14, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA (Zgierska 26) **„Miłość powraca wiosną"** pr. radz., dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) **„Milczące ślady"** prod. pol. dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20
DKM (Nawrot 27) **„Noce nad Newą"** prod. radz. dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20
DWORCOWE (Dw. Kaliski) **„Skrzynki na start"** g. 10, 11.20, 12.40, 14, 15.20, 16.40, 18, 19.20, 20.40
GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) **„W biały dzień"** prod. szwajc. dozw. od lat 18 dod. **„Blinkity-Blank"** (kanad.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HAŁKA (Krawiecka 3-5) **„Skarby króla Salomona"** prod. USA, dozw. od lat 10, g. 16, 18, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) **„Tajemniczy rewolwer"** pr. ang., dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ODRA (Przędzalniana 68) **„Piotruś Pan"** pr. USA dozw. od lat 7, g. 17, 19
OKA (Tuwima 34) **„Tam, gdzie rosną poziomki"** prod. szwedzkiej, dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20
POPULARNE (Ogrodowa 18) **„Normandia — Niemen"** prod. radz.-franc. dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) **„Śmierć na kłączkach"** prod. franc., dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15
POKÓJ (Kazimierza nr 6) **„Złodziej z Bagdadu"** pr. ang., dozw. od lat 12, g. 15.45, 18, 20.15
REKORD (Rzgowska nr 2) **„Ruda Julka"** pr. fr. dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) **„Wiatr uderzył przed świtem"** pr. jug., dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
SOJUSZ (Nowe Złotno — ul. Płatowcowa nr 6) **„Szczęściarz Antoni"** — pr. pol., dozw. od lat 12, g. 17, 19
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) **„Nędznicy"** II seria, pr. fr.-NRD, dozw. od lat 14, g. 15.45, 18, 20.15
TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych: **„Abecadło", „Piotruś i zwierciadło", „Chytry lis", „Zmęczony jak pies", „Trzy pieski", „Sprytna myszka"** g. 16, 17 **„Słaba płeć"** prod. franc. dozw. od lat 18, g. 18, 20

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) **„Sprawcy nieznani"** — pr. wł., dozw. od lat 16 g. 19
STUDIO (Lumumby 7-9) **„Szklany zamek"** pr. fr., dozw. od lat 18, g. 17.15, 19.30
MEWA (Rzgowska nr 94) **„Mein Kampf"** prod. szwedzkiej, dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20
POLESIE (Fornalskiej 37) **„Śniegi Kilimandżaro"** prod. USA, dozw. od lat 16, g. 17, 19.15
ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felsztyńskiego) nieczynne

* * *

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: **„Bałtyk", „Polonia", „Wisła", „Włókniarz", „Wolność"**, odbywa się w specjalnej kasie kina **„Bałtyk"** (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12—17.

* * *

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.

APTEKI

Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8, Jaracza 32.

Dyżury szpitali

POŁOŻNICTWO

Dzielnica Polesie — Szpital im. Madurowicza, ul. Fornalskiej 37.
Dzielnica Śródmieście i Widzew — Szpital im. B. Wolf, Łagiewnicka 34-36.
Dzielnica Górna oraz pacjentki należące do Poradni „K" przy ul. Sedziowskiej 16 należą do Szpitala im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15-17.
Dzielnica Bałuty — Szpital im. Jordana, ul. Przyrodnicza 7.
Chirurgia: Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ wieczorowej i świątecznej pomocy lekarskiej i pielęgniarskiej:

Wieczorna i świąteczna pomoc pielęgniarska udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w dni powszednie w godz. 18—24. W dni świąteczne w godz. 7—24.

Dz. Śródmieście — w niedziele i święta od godziny 7—24, w dni powszednie od g. 18—24, ul. Piotrkowska 102, telefon 271-80.

Dz. Bałuty — w niedziele i święta od 7—2 w nocy, w dni powszednie od 18 do 2 — ul. Snycerska 1-3, tel. 538-79.

Dz. Widzew — w niedziele i święta od godz. 7—24, w dni powszednie od 18—24 ul. Szpitalna 4, tel. 353-23.

Dz. Górna — w niedziele i święta od godz. 7—2 w nocy, w dni powszednie od 18—2, ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55.

Dz. Polesie — w niedziele i święta od godz. 7—24, w dni powszednie od 18—24 Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.

Wieczorna i świąteczna pomoc lekarska w dni powszednie udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w godzinach 18—21 w dni świąteczne w godz. 10—17.

Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80 (dla dorosłych i dzieci).

Bałuty — ul. Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96 (dla dorosłych i dzieci).

Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53 (dla dorosłych i dzieci). Pomoc wieczorna godz. 18—21.

Polesie — Al. 1 Maja 24 tel. 382-98 (dla dorosłych i dzieci).

Górna — ul. Lecznicza 6 tel. 427-70 (dla dorosłych i dzieci).

Poradnia przy ul. Piotrkowskiej 289 udziela pomocy dorosłym mieszkańcom byłej dzielnicy Ruda w dni powszednie w godzinach 18—22.

Nocna pomoc lekarska dla m. Łodzi udziela pomocy w domu chorego dla osób zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne od godz. 21 do 6 na nr tel. 444-44.

Siedziba nocnej pomocy lekarskiej jest Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Łodzi, ul. Sienkiewicza 137.

Ten sukces nie cieszy

Drugie zwycięstwo nad Szkocją

Józefowicz miał się spotkać z pięściarzem, który zmusił Pietrzykowskiego do dania z siebie maksimum wysiłku w trzecim starciu, by ostatecznie zwyciężyć.

Niestety w Krakowie okazało się, że Szkot walczyć nie będzie i Józefowicz zdobył punkty walkowerem z powodu kontuzji Crawforda. Adamson nie mógł startować po KO w Łodzi — tak więc walkowerem zdobył również punkty Gugniewicz. Tak, że już przed meczem Polska prowadzi 4:0.

Mecz w Krakowie miał być przeglądem rezerwowych szeregów naszej reprezentacji. Miał on być rewią tych bokserów, którzy szykują się do ataku na pozycje mistrzów.

Chociaż trener Stamm jest na ogół zadowolony z przebiegu meczu, to jednak ogólny obraz sytuacji niestety, nie jest zachwycający. O ile przed dwoma laty w Warszawie zachwycaliśmy się Kaimem z Krakowa, to tym razem pięściarz ten, który miał okazję, by przypomnieć się publiczności zawiódł kompletnie i przegrał z Forbesem, z którym Kulej wygrał przez techniczny KO. Zawiódł również Fabich. Walczył on co prawda z najlepszym niby bokserem Szkocji Fisherem ale Fisher okazał się partaczem na ringu, nie mogąc rozstrzygnąć walki wcześniej niż przed ostatnim gongiem, a ponadto otrzymał dwa napomnienia za walkę prowadzoną w nieprzepisowym stylu. Grzechami Szkota były faule i trzymanie.

Dobrze walczył Olech Zb. Bokser Wrocławia spotkał się z Malcolmem. Szkot miał większą przebiegłość w Krakowie z wrocławianinem niż w Łodzi z Hofmanem, ale Olech walczył agresywnie i wygrał zasłużenie. Jedyne zwycięstwo przez techniczny KO odniósł Kowalski z Wisły krakowskiej zwyciężając Blacka w trzecim starciu.

Raz jeszcze widzieliśmy na ringu człowieka ze stali — jak został nazwany w Łodzi i Krakowie pięściarz Szkocji Woodhouse. Horodecki potrafił odnieść zwycięstwo nad nim ale Pietrzykowski (nie mylić ze Zbigniewem) otrzymał przede wszystkim dwa

Woodhouse

napomnienia, a ponadto nie umiał przeciwstawić się taktyce przeciwnika i nic dziwnego że przegrał.

Walka Grudnia z Lynchem przeszła bez większego wrażenia.

Dłużej nie ma już nad kim się zatrzymywać

Olbrzymim handicapem naszej drużyny był wypoczynek, obóz w Cetniewie i całkiem inne warunki uprawiania sportu niż naszych przeciwników.

Handicapem naszym była świeżość zespołu czego nie można powiedzieć o przeciwnikach, którzy mieli trzydniową podróż z Glasgow do Warszawy a potem mecz w Łodzi i 6-godzinną jazdę autokarem do Krakowa. Okoliczności te nie wpływają dodatnio na kondycję sportową i dlatego zwycięstwem odniesionym 12:8 w Krakowie nie należy zbytnio się cieszyć.

JAROSŁAW NIECIECKI

Nomen-omen

Tempo ze znajomością faktów

Już od dawna wiadomo, iż nie ma społeczeństwa bezkonfliktowego. Nawet gdy składało się ono tylko z dwojga ludzi, pewien chytry wąż doprowadził do awantury. Czemuż się dziwić istnieniu sporów również w naszej epoce, ściślej rzecz biorąc — w ostatnich dniach.

Są konflikty poważne, małe, mniejsze i całkiem śmieszne. Do tej ostatniej kategorii należy zaliczyć uporczywą dążność do polemiki okazywaną przez krakowskie „Tempo". Przynajmniej dla Jana Rottera z tego pisma nie istnieje teraźniejszość. Żyje on wciąż jeszcze czasem przeszłym, wydarzeniami trudnymi do ożywienia w trybie teraźniejszym.

Już kiedyś miałem zaszczyt figurować na łamach tej gazety i to w niezbyt udanym felietonie. Z prawdziwą satysfakcją przeczytałem ostatni numer, w którym nie żałowano sobie mego nazwiska. A wszystko, w związku z meczem Cracovia — ŁKS (oby jak najszybciej została pogrzebana pamięć o tym widowisku) i naszym stanowiskiem wobec sprawozdania oraz komentarzy, szanownych przeciwników. Posługując się cytatami, chcieliśmy wykazać, iż „Tempo" okazało stanowczo zbyt wiele entuzjazmu dla sprawy wymagającej obiektywnego i chłodnego sądu. Z całą mocą podkreślamy — c y t a t a m i.

„Tempo" odpowiedziało w sposób chyba dostosowany do swych możliwości: 10 razy wymieniono moje nazwisko, raz nazwisko Kazimierza Śpiewaka, ale ani razu nie przedstawiono czytelnikom, co mianowicie napisałem. Jest to swoista i dostatecznie wykpiona metoda, aby mogła wzburzyć temperamenty. Kto wie, czy w ogóle zasługuje na uwagę?

Żałuję, że przy tej okazji Jan Rotter posłużył się chwytami, które nie mogą zaszkodzić żadnej innej sprawie, z wyjątkiem dobrych stosunków sportowców Krakowa i Łodzi w ogóle, a Cracovii i ŁKS, w szczególności.

Chętnie daruję mu brak rozeznania, które spowodowało, że artykuł zamieszczony w „Dzienniku Łódzkim" uznał jako publikację „Głosu Robotniczego". Nie chodzi przecież o szczegóły. Chociaż z drugiej strony poddaje to w wątpliwość źródłowe uzasadnienie całej niewyszukanej raczej filipiki. Zastanawiałem się, czemu w ogóle z nią wystąpił.

Podpowiadano mi, że uczynił to w nadziei szerszego zainteresowania swoim pismem. Nie wierzę. Stałoby to w sprzeczności z dobrymi obyczajami. Tym bardziej, że przecież Rotter, jakby nie było, sprawuje funkcję redaktora naczelnego wspomnianej gazety.

Jest to ostatnie słowo, jakie napisałem w tej nadto jasnej sprawie.

W. KACZMAREK

Uniwersytet dla trenerów

Onegdaj odbyła się w Łodzi inauguracja nowego roku studiów na Uniwersytecie Powszechnym, w Wydziale Trenerów i Instruktorów Sportowych. W sali MDK zjawiło się blisko 200 zainteresowanych, co jest chyba sukcesem, zważywszy, że pierwsze wykłady odbywały się w czasie, gdy w Pałacu Sportowym rozgrywano mecz bokserski Szkocja — Polska.

Inicjatywa ŁKKFiT, o której już wielokrotnie pisaliśmy, zasługuje na większą uwagę. Kierownictwo łódzkiego sportu stara się podnieść kwalifikacje ludzi zajmujących się nauczaniem sportowców. Dotąd czynili to w większości i czynią nadal ludzie nie przygotowani do tej funkcji. Był to uboczny zawód byłych sportowców, nie zawsze zresztą dysponujących najlepszym doświadczeniem.

Nadejdzie pora, gdy trzeba będzie się rozstać z instruktorami i trenerami, nie posiadającymi odpowiednich kwalifikacji. Przedłużyć kadencje trenerskie usiłuje ŁKKFiT przy pomocy tegoż uniwersytetu. Jest dość charakterystyczne, że najmniej entuzjastów ta forma szkolenia znalazła wśród kadry piłkarskiej...

Nigdy jednak nie należy tracić nadziei. Może i do nich dotrze postulat o konieczności podnoszenia swych umiejętności.

Szczęśliwe liczby i... nieszczęśliwi gracze

Parę cyfr o Toto-Lotku

WARSZAWA. Popularny „Toto-Lotek" będzie na początku 1962 r. obchodził czterolecie swego istnienia. Zakłady „Toto-Lotka" które dostarczają poważnych funduszów na budownictwo sportowe, cieszą się wciąż popularnością. W 1961 r. przeciętna zakładów wynosi ponad 6 milionów. Warto przypomnieć, że rekord ilości zakładów ustanowiony został w marcu 1958 r. i wynosił 23 mln i 954 tys. Potem gdy ograniczono wysokość najwyższej wygranej do jednego miliona złotych, frekwencja trochę spadła, ale i tak stale utrzymuje się na dość wysokim poziomie.

Jakie są najszczęśliwsze liczby w popularnym „Toto-Lotku"? — głowią się nad tym w każdym tygodniu setki tysięcy grających. Opracowano szereg systemów i sposobów, ale w rezultacie niewiele one dają; wszystko bowiem opiera się na szczęśliwym przypadku.

Dotychczas w 247 zakładach „Toto-Lotka" wylosowano wszystkie 49 numerów, którymi oznacza ne są poszczególne dyscypliny sportowe. Najbardziej popularne jest kolarstwo (nr 16), które wylosowano 38 razy. Niewiele mniej bo 37 razy padł los na kajakarstwo (nr 14). Następna dyscypliną pod względem popularności jest jeździectwo (13), które wylosowano 35 razy. Po 34 razy padał los na: gimnastykę (nr 8), łucznictwo (nr 17), skok o tyczce (nr 35), szermierkę (nr 40) oraz tenis stołowy (nr 45). Stosunkowo najmniej popularny jest nr 46 którym oznaczone jest wioślarstwo. Wylosowano go tylko 22 razy. Najwięcej razy dyscypliną dodatkową były szachy (nr 42) — 9. Natomiast najmniej hokej na lodzie i strzelectwo — po razie.

Świetna idea-fatalna realizacja

Parę arcygorzkich uwag o mistrzostwach pływackich szkół średnich

Duże gratulacje dla IV Liceum Ogólnokształcącego im. E. Sczanieckiej! Przed wojną ta szkoła przodowała w pływaniu dziewcząt. Nowe tradycje stworzył sukces będący dziełem chłopców. Zajęli oni pierwsze miejsce w mistrzostwach pływackich szkół średnich m. Łodzi. IV L. O. zdobyło 95 pkt., wyprzedzając Technikum Budowlane nr 1 — 68 pkt. i Technikum Włókiennicze nr 1 — 47 pkt.

W klasyfikacji dziewcząt I miejsce zajęło XXI L. O. (149 pkt.) przed XII L. O. (107 pkt.) i III L. O. (54 pkt.).

W konkurencjach chłopców dwa zwycięstwa odniósł **Zbigniew Wojtania** z IV L. O.: na 200 m st. dow. — 2.21,9 i na 100 m styl. mot. — 1.17,6; 100 m st. grzb. wygrał **Marian Turski** z Technikum Mechanicznego — 1.13,2, a 200 m. klas. **Zbigniew Najder** (Technikum Bud. nr 1) — 3.05,7.

W konkurencjach dziewcząt najlepszy wynik uzyskała **Danuta Mass** z XXI L. O., która wygrała 100 m grzb. — 1.28,2. Na 50 m st. mot. najlepsza okazała się **Grażyna Nowicka** (XXI L. O.) — 43,8 sek., 100 m klas. wygrała **Aleksandra Bordecka** (XXI L. O.) — 1.39,1, a 100 m st. dow. — **Janina Szafranowicz** (XXI L. O.) — 1.21,1.

* * *

Tyle o wynikach. Zasługują one z pewnością na opublikowanie. Dotyczą przecież pierwszych od wielu lat mistrzostw Łodzi szkół średnich. Ta tradycyjna impreza spotykała się z rozlicznymi trudnościami. W końcu udało się ją przeprowadzić. Ale jak!

Każdy, kto choćby otarł się o sport, rozumie znaczenie debiutu. Jest to z całą pewnością okazja dla uczuciowego związania młodzieży ze sportem. Słyszy się swoje nazwisko wywoływane przez startera, wynik uzyskany po wyścigu, rezultaty walki...

Po co zresztą mówić o przeżyciach dziewczynki, lub chłopca biorących udział w mistrzostwach szkolnych. Reprezentanci szkół budzą zrozumiałą zazdrość i... sympatię swych koleżanek i kolegów. Oczywiście pod warunkiem, że impreza jest przynajmniej na „dostatecznie" zorganizowana.

Mimo najlepszych chęci, organizatorom niedzielnych mistrzostw mógłbym postawić co najwyżej palę. Z pełnym naciskiem kładziemy akcent na słowo PAŁA.

Zwołano dzieci na godz. 9 rano. Poniektóre z nich musiały zrywać się z łóżek już o 6. (mówili o tym uczestnicy zawodów).

Siedziały dzieciaki na ławkach wokół pływalni i czekały na moment startu, jak na zmiłowanie. Nie było nawet prób informowania samych zawodniczek i zawodników. Na balkonach rozsiedli się koledzy pływaków, rodzice. Nie mieli najmniejszego pojęcia o tym, co się dzieje. Całość sprawiała wrażenie imprezy zorganizowanej wyłącznie dla... odfajkowania jej w sprawozdaniu. Komu to było potrzebne, nie sposób odgadnąć. Jeszcze jeden kwiatek z pływackiej łączki. Sędzią głównym zawodów był przedstawiciel ŁOZP. Niezmiernie żałuję, że jeszcze nie wydaje się magnetofonowych gazet. Tylko przy ich pomocy można by oddać wiernie zachowanie człowieka powołanego do wpajania młodzieży wzorów dobrego tonu...

W. K.

MKS Helenów w finale mistrzostw Polski

Koszykarki MKS Helenów, trenowane przez p. Mikołajczyka, odniosły duży sukces, kwalifikując się do finałów mistrzostw Polski w kategorii młodzików. W Warszawie pokonały one rywalki z Białegostoku, Olsztyna i Warszawy, ulegając jedynie lublinankom, co nie przeszkodziło im jednak w zajęciu I miejsca. Finały mają być rozegrane w dniach 7—9 grudnia, w nie ustalonym dotąd miejscu.

Radio i telewizja

ŚRODA, 29 LISTOPADA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 „Przepaść czy zbratanie?" 9.00 Audycja dla klas I i II p.t „Powiedz wiewióreczko". 9.20 Koncert orkiestry PR w Krakowie. 10.00 Publicystyka międzynarodowa. • 10.10 Poranny koncert. 11.00 Reportaż literacki. 11.20 Orkiestry i zespoły rozrywkowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Rolniczy kwadrans. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę". 13.00 Audycja dla klasy II — „O Sebastianku i tabliczce mnożenia" — baśń. 13.20 Pieśni St. Moniuszki. 13.40 Pogodne melodie. 14.00 Audycja literacka. 14.30 Muzyka dla wszystkich. 15.00 Wiadomości. 15.05 Komunikat o stanie wód. 15.06 Program dnia. 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym". 15.20 Radioreklama. 15.30 (Ł) „Zagadki muzyczne". 16.05 „Listy z Polski". 16.25 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 16.45 Albańska muzyka ludowa. 17.00 Wiadomości. 17.05 Audycja dla młodzieży szkolnej pt. „Na wirażu". 17.35 „Piękne głosy". 18.00 Uniwersytet Radiowy. 18.10 „Kira" — odc. 6. 18.30 Radioreklama. 18.45 „Pięć minut o wychowaniu". 18.50 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 19.05 (Ł) Koncert rozrywkowy. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze". 20.45 „Ze wsi i o wsi". 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 Archangelo Corelli: Concerto grosso F-dur op. 6. nr 12. 21.40 „Grobowiec Agamemnona" — fragment. 22.10 Gra zespół jazzowy. 22.55 Radiowa Poradnia Rodzinna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 8.50 Orkiestry smyczkowe. 9.30 „Kolacja w winnicy naczelnego dyrektora Damacińskiego" — fragm. 10.00 Soliści i zespoły w repertuarze lekkim. 10.30 Z życia Związku Radzieckiego. 11.00 Muzyka operowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Swojskie melodie". 12.35 Ludowe piosenki Jugosławii. 12.45 „List ze Śląska". 13.00 (Ł) Informacje dnia. 13.05 „Naukowcy — rolnikom". 13.10 (Ł) Przerwa. 14.00 (Ł) Audycja literacka. 14.20 (Ł) Arie z oper Stanisława Moniuszki. 14.45 Mówi Technika — „Skumbria w tomacie". 15.00 Utwory R. Schumanna i K. Saint-Saensa. 15.30 Dla dzieci starszych pogadanka z cyklu „Monografie zwierząt". 15.50 „W szybkich tempach". 16.00 Wiadomości. 16.05 (Ł) Omówienie programów. 16.10 (Ł) Koncert wybitnych solistów. 16.25 (Ł) Audycja z cyklu „Nasze rozmowy". 16.40 (Ł) Miniatury orkiestrowe Karola Mroszczyka. 16.50 (Ł) „Runda z piosenką". 17.05 (Ł) Muzyka taneczna i piosenki. 17.30 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 17.45 (Ł) „Parolas Lodzo pri esperanta movado" audycja klubu „Antena". 18.00 (Ł) Muzyka polska. 18.15 (Ł) Radioreklama. 18.30 Wiadomości. 18.35 „Sprzeczności, tendencje i rozjemcy" — aud. 18.50 Błękitne melodie. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Radiowy Teatr Młodych „Martin Eden" — słuchowisko. 21.00 „Z kraju i ze świata". 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra orkiestra taneczna PR pd. E. Czernego. 22.10 Audycja z cyklu „Kosmiczna rewolucja na ziemi rozpoczęła się...". 22.25 „Żółty krzyż" — fragment. 22.45 Echa europejskich festiwali muzycznych — 1961. Odtworzenie fragmentu Koncertu Symfonicznego z II Festiwalu Muzycznego im. Georga Enescu w Bukareszcie. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

11.00 Program dla szkół: gra orkiestra Polskiego Radia dla klas od V—VIII włącznie (W)

11.30 Przerwa.

17.00 Program dnia (Ł. lok.)

17.05 „Kolorowa okładka" (Łódź lok.)

17.25 „Klub Myszki Miki" (W)

18.10 „Na półkach księgarskich" (W)

18.20 „Rewizja inwestycji" — program publicystyczny (Kat.)

18.55 „Drzewko mądrości" — teleturniej (W)

19.30 Dziennik telewizyjny (W)

20.00 Wszechnica TV „Było to 35 lat temu" (Łódź ogólnop.)

20.35 „Jan Sebastian Bach" — film dokumentalny (W)

21.05 „Do rodziców i wychowawców" (W)

21.45 Estrada Literacka „Scena w czwórkę" — inscenizacja telewizyjna żartu scenicznego Eugena Ionesco w tłum. Jana Błońskiego. Reż. Barbara Berman (W)

22.05 Ostatnie wiadomości (W)

● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

F. SAFRONOW (6)

O godzinie 5 min. 33

Rakieta przybyła na Wenus...

OPOWIADANIE FANTASTYCZNO-NAUKOWE

(Tłumaczyła: Z. BADOWSKA)

Spojrzał jeszcze raz na szereg guziczków i nacisnął jeden z nich. Ekran zapłonął niebieskim światłem. Zjawił się na nim wizerunek tylnej części rakietoplanu.

— Co pan robi? — oburzył się profesor. — Jeden nieostrożny ruch — i wylecimy na Marsa!

Berdanow roześmiał się.

— Profesorze, czy sądzi pan, że ci, którzy potrafili dokonać lotu międzyplanetarnego, nie zastosowali systemu blokującego na wypadek nie zamierzonego naciśnięcia niewłaściwego guziczka? Zapewniam pana, że z inżynieryjnego punktu widzenia, jest to rzecz niemożliwa do pomyślenia. Dlaczego przypuszcza pan, że Marsjanie są mniej przezorni od nas?

— No, to naciśnij pan następny guzik.

Na ekranie pojawił się tym razem wizerunek czubka rakiety. Ostra głowica, zakończona długą igłą, miała w sobie coś z bajkowego jednoroga. W części dziobowej płonęło kilka iluminatorów. A zatem był tam ktoś.

— Niech pan spojrzy — wyszeptał cicho Berdanow, nie odrywając oczu od ekranu.

Ku dziobowi pojazdu zbliżało się powoli sześć postaci w skafandrach, wlokąc sieć napełnioną zdobyczą. Otworzyły się przed nimi drzwi włazu. Członkowie załogi rakietoplanu weszli jeden po drugim do środka.

— Widział pan? Mają po dwie ręce i po dwie nogi! Jak my! — powiedział Polakow.

— Owszem, widziałem — odpowiedział inżynier. — Ale oni także musieli zwrócić uwagę na nas. Włączyliśmy bowiem nie tylko kamerę, lecz również reflektory rakietoplanu.

— Myślę, że przy pomocy tych guziczków będziemy mogli obejrzeć rakietoplan także od wewnątrz — powiedział profesor. — Wie pan co? Spróbujmy...

W tej samej chwili czyjaś ciężka dłoń spoczęła na ramieniu Berdanowa. Obejrzał się i zastygł. Stał przed nim rosły Marsjanin w masywnym metalowym skafandrze. Rysów jego twarzy nie było widać spoza grubego szkła. Na inżyniera patrzyło badawczo dwoje wielkich, niebieskich oczu.

Pierwszy ochłonął z wrażenia Polakow.

— Jesteśmy stamtąd, z brzegu. Jednego z nas zamrożono tutaj!

Berdanow go powstrzymał.

— Poczekaj pan, profesorze, przecież oni nie rozumieją ziemskich języków...

Pokazał Marsjaninowi trzy palce. Ten spojrzał na niego i pokręcił głową. Berdanow jeszcze raz podniósł do góry trzy palce, zagiął jeden i wskazał na siebie. Marsjanin zrozumiał. Wtedy Berdanow zagiął drugi palec i wskazał na Polakowa. Marsjanin znów skinął porozumiewawczo głową. Trzeciego palca Berdanow nie zaginał. Zwrócił się w stronę zamkniętych drzwi i wskazał przedział lodownię.

Marsjanin podszedł do klapy, pchnął ją i gestem zaprosił Berdanowa do środka. Inżynier podszedł do szafy, w której widział wraz z profesorem ciało zamrożonego Nikodimowa i wskazał Marsjaninowi trzeci palec.

Marsjanin zajrzał do środka, zobaczył pustą szafę i zwrócił się do dwu towarzyszy w skafandrach, którzy zjawili się nagle na progu. Ani Polakow, ani Berdanow nie usłyszeli ich rozmowy. Skafandry nie przepuszczały na zewnątrz dźwięków. Wewnątrz posiadały zapewne urządzenia radiowe.

Po krótkiej wymianie zdań z przyjaciółmi, Marsjanin wziął inżyniera i profesora pod ręce i poprowadził ich za sobą. Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej otwierały się przed nimi drzwi pomieszczeń i przedziałów pojazdu kosmicznego. Dotarli aż do dziobowej części rakietoplanu, gdzie mieszkali Marsjanie.

Ich przewodnik siadł na miękkim łożu, przymocowanym do ściany i szybkim ruchem ściągnął z głowy hełm. Następnie wyzwolił się ze skafandra i zdjął z ciała ciepłą, wełnianą odzież, po czym zwrócił się do Berdanowa i Polakowa nienaganną ruszczyzną:

(C. d. n.)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow 204-75. Dział ekonom 223-05 Dział miejski 228-32, 337-47 Dział kult 341-10 Dział sportowy 208-95 Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocna 279-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn 30 czynne do 15.30, sobota do 13.30 — Prenumerata miesięcznie zł 12,50. Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch", Łódź, ul Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579 Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210 Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch", Warszawa, ul Wilcza 46 konto PKO 1-6-100024 Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka". RSW „Prasa" Łódź, Piotrkowska 96 — Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca

L-3 Druk, Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.